



OLSZTYŃSKA
SZKOŁA WYŻSZA
OLSZTYN UNIVERSITY

STUDIUM PO SĄSIEDZKU!
FILIA WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W KĘTRZYŃNIE

osw.edu.pl

534 510 115

ADMINISTRACJA

EKONOMIA

PEDAGOGIKA

WITAMY W PÓŁNOCNE

100%
POLSKIE
MEDIA

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2658-1418

Nr 09/2022

BRANIEWO

BARTOSZYCE

KĘTRZYN

MRAĞOWO



**Nowy ambulans.
Wzrośnie bezpieczeństwo
mieszkańców**

WIĘCEJ NA STR. 2

Powiatowe Centrum Medyczne w Braniewie otrzymało nowy ambulans, który wejdzie do systemu jako Zespół Ratownictwa Medycznego „S”. To karetka reanimacyjna, która jest używana w stanach zagrożenia życia.

przyjaznaenergia
Na Warmii i Mazurach

**POMPY CIEPŁA
FOTOWOLTAIKA**

ZAŁATWIMY WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
Z DOFINANSOWANIEM NA POMPY CIEPŁA
„CZYSZTE POWIETRZE” I „MÓJ PRĄD”

Fotowoltaika Kamil Kaczyński
Witosa 8, 11-200 Bartoszyce
+48 884 885 697
agro_bart@op.pl

**Pomóżmy wygrać
z rakiem!** WIĘCEJ NA STR. 2



Mam na imię Kasia, mam 35 lat. Do tej pory moje życie biegnie spokojnie. Mam pracę i kochającego 11-letniego syna, którego sama wychowuję od 6 lat.

W kwietniu 2022 r. znalazłam u siebie w piersi guza. Po wszystkich badaniach i biopsji mamotomicznej okazało się, że jest to nowotwór złośliwy sutka.



ZMIENMY KULTURĘ JAZDY

Zacznę od tego, że nie jestem świętym (i świętnym) kierowcą. Mam na swoim koncie mandat i wciąż aktywne punkty. Mogłem śledzić znaki, mogłem się nie zagadać, nie zagapić, zwolnić. Nie zrobiłem tego i poniosłem karę. Surową, bo było to w marcu tego roku, a więc już po zmianie taryfikatora.

Czy wyciągnąłem z tego jakieś wnioski? Tak. Zdecydowanie bardziej uważam na drodze. Nie uśmiecha mi się znowu zasilać budżetu państwa częścią swoich dochodów. Jeżdżę nie tylko bardziej przepisowo, jeśli chodzi o prędkość. Zwracam też uwagę na inne zasady poruszania się po drogach. I innych uczestników ruchu. W tym pieszych.

Dlaczego o tym piszę? W minionym tygodniu na Portalu Braniewo zamieściliśmy tekst i

film z monitoringu, na którym widać, jak pieszy na przejściu przy ul. Gdańskiej ledwo uchodzi z życiem, uciekając przed ciężarówką, która nie zatrzymała się (film ten znajdziecie oczywiście na www.portalbraniewo.pl).

Dla mnie sytuacja była jasna: kierowca powinien zatrzymać się. Poza tym przyjął mandat, zatem zgodził się ze swoją winą. Innego zdania była spora grupa naszych czytelników, która o całą sytuację oskarżała pieszo. Tak, wiem – nie można ciężarówkę (a nawet osobówkę) zatrzymać w miejscu, potrzeba na to co najmniej kilku (kilkunastu) metrów. Tak, pieszy nie ma szans w „starciu” z ciężarówką. Tak, może pieszy powinien poczekać, aż ciężarówka zatrzyma się, lub przejedzie. Tak, bardzo często wina stoi po stronie pieszych. Ale po ich stronie jest prawo, które mówi jasno: „kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność,

zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszo znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszo znajdującemu się na tym przejściu albo wchodzącemu na to przejście”. Tak stanowią przepisy. Koniec. Kropka. Tu nie ma miejsca na dyskusję.

W takich przypadkach zawsze przypomina mi się moja wizyta w Szwecji sprzed niemal 20 lat. Gdy tylko zbliżyłem się do przejścia dla pieszych, kierowcy natychmiast zwalniali i to na kilka metrów przed przejściem. Za pierwszym razem byłem w tak dużym szoku, że nie wiedziałem, o co chodzi. Dzisiaj wiem – tak właśnie trzeba robić, także u nas – w Polsce. Widząc pionowy znak informujący o pieszych zwalniamy dużo wcześniej. W ten sposób nie tylko unikniemy wypadku. Przede wszystkim sporo zaoszczędzimy na wysokim mandacie.

Wojciech Andrearczyk



NA DZIEŃ DOBRY

Dobrze mi z tym, dzielę się jak tylko mam okazję i ile tylko mogę. Może trochę wyjdę teraz przed szereg, ale... ta jesień nie zapowiada się szaro (buro) i ponuro. Jeszcze nie pora na szczegóły, jednak niebawem sporo się wydarzy. Tyle.

Poza tym mamy czas niepokoju i niepewności. To akurat wygląda szaro (i ponuro). Niestety. Nie kładźmy się jednak „do grobu”, nie czekajmy na najgorsze tylko ŻYJMY! Nawet jeśli idą ciężkie czasy, z zaciskaniem pasa włączanie. Żyjmy, bo nikt za nas tego nie zrobi, że użyję kolokwializmu. Żyjmy, bo... lato już za 9 miesięcy :) A tak poważniej, patrząc na historię choćby biorąc nawet ostatnie dwieście lat. Ile w tym czasie było wojen, kryzysów, głodów i pandemii? Ludzkość ZAWSZE wychodziła z nich obronną ręką. I teraz też tak będzie! Jestem o tym przekonany, choć ten wstęp brzmi mrocznie i złowieszczo. I tu znów postawię kropkę.

To, że zmiany idą widzę w samym Kętrzynie. Przewrót w radzie miejskiej, do tego rewolwa w spółdzielni mieszkaniowej – mieszkańcy zaczynają się już w tym wszystkim gubić, bo jakoś tak czuć w tym wszystkim... walkę o stolki. Nie jest to dobre, szczególnie w radzie, bo przecież radni są przedstawicielami swoich wyborców. Nawet jeśli ten suweren jest tylko lokalny, a może tym bardziej. Posłów, senatorów często osobiście nie znamy, głosujemy na nazwiska. W samorządach wybieramy znajomych, sąsiadów, wujków, ciotki. A oni co jakiś czas przetasowują się, zmieniają strony, zmieniają co chwila czy są „za” czy „przeciw”. Na pewno tak się umawialiśmy przy wyborach? Co innego spółdzielnia. Mnie to akurat nie dotyczy (nie jestem, spółdzielcą), co nie oznacza, że nie mogę się tym interesować. Jako dziennikarz nawet powinienem. No i się interesuję. Ale tym podzielię się przy następnej okazji.

Marek Szymański

Pomóżmy wygrać z rakiem!



Mam na imię Kasia, mam 35 lat. Do tej pory moje życie biegło spokojnie. Mam pracę i kochającego 11-letniego syna, którego sama wychowuję od 6 lat. W kwietniu 2022 r. znalazłam u siebie w piersi guza. Po wszystkich badaniach i biopsji mamentomicznej okazało się, że jest to nowotwór złośliwy sutka”.

Tak zaczyna się opowieść Katarzyny Karpińskiej z Braniewa, która właśnie zaczyna chemioterapię i swoją walkę z rakiem. Po kilku miesiącach chemioterapii będzie ją czekała operacja mastektomii i radioterapia.

— Będzie to bardzo ciężki okres dla mnie i mojego syna pod względem psychicznym jak i finansowym — mówi pani Kasia. Utrzymujemy się tylko z mojej pensji, która się zmniejszy z racji długotrwałego leczenia. Dlatego pomyślałam, że w ludziach siła, że może mogę liczyć na Waszą pomoc.

wan

Zbiórkę na leczenie można wesprzeć na stronie: onkozbiorka.pl/katarzyna-karpińska

Nowy ambulans. Wzrośnie bezpieczeństwo mieszkańców

Powiatowe Centrum Medyczne w Braniewie otrzymało nowy ambulans, który wejdzie do systemu jako Zespół Ratownictwa Medycznego „S”.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Ambulans będzie wyjeżdżał do przypadków największego zagrożenia ludzkiego życia

Ambulans „S” to karetka reanimacyjna, która jest używana w stanach zagrożenia życia. Jej obsługę stanowi minimum trzyosobowy zespół, w tym lekarz. W porównaniu do innych typów ambulansów to właśnie wyposażenie karetki „S” jest najbardziej rozbudowane oraz

wyekwipowane w najbardziej zaawansowaną aparaturę medyczną.

Prezes PCM Bożena Duduś zaprezentowała nowy nabytek wicestarosie Krzysztofowi Kowalskiemu i przewodniczącemu Rady Powiatu Braniewskiego Łukaszowi Kornelukowi.



We wnętrzu ambulansu znajduje się zaawansowana aparatura medyczna

— Cieszymy się, że udało się zakupić nowy ambulans, ponieważ gwarantuje to sprawne dotarcie do osób potrzebujących pomocy medycznej — mówi wicestarosta Krzysztof Kowalski.

Koszt zakupu ambulansu wyniósł około 511 tys. złotych. 420 tys. złotych to dofinanso-

wanie z Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, natomiast wkład własny PCM to ok 91 tys zł.

W tej chwili w Powiatowym Centrum Medycznym pracują trzy zespoły ratownictwa jednocześnie.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

Wydawca: Stowarzyszenie Inicjatywa Rolno-Gospodarczych „AGROPORT”

redaktor naczelny: Tomasz Miroński, t.mironski@nowiny24.net

dziennikarze: Jarosław Góral, Wojciech Andrearczyk, Marek Szymański, redakcja@nowiny24.net

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Bartoszyce// Plastyczne atrakcje dla dużych i małych

Pracownia plastyczna Bartoszyckiego Domu Kultury wróciła do życia po okresie pandemicznych zakazów tej formy aktywności. Głównymi odbiorcami pracowni są osoby dorosłe. Zajęcia w niej to przede wszystkim twórcza zabawa, edukacja, a w razie potrzeby – również terapia przez sztukę.

Zajęcia są ukierunkowane na rozwój, poprzez samodzielne działanie, poszukiwania własnej drogi twórczej, kreowanie wyobraźni i konfrontację z odbiorcami.

Umiejętność prezentacji własnych osiągnięć to ważny moment w życiu każdego artysty. Szczególnym wydarzeniem dla uczestników zajęć był wernisaż wystawy pt. „Warmińska Łąka”. Konfrontacja twórców z odwiedzającymi wystawę dała kolejną dawkę energii do pracy.

Podczas wakacji w ramach „Letnich Plenerowych działań plastycznych”, na terenie przyległym do budynku BDKu, zorganizowany został stacjonarny plener malarski. Ciekawym rozwiązaniem okazał się pomysł włączenia dzieci do wspólnego malowania. Dzieci mogły obserwować dorosłych i jeśli chciały, włączyć się w działanie.

Specjalnie dla nich zorganizowano warsztaty pt. „KOSMICZNE ABSTRAKcje PLASTYCZNE”. W pracy plastycznej ważna jest droga, proces tworzenia, czas, w którym dziecko rysuje, lepi, maluje, oraz przeżycia temu towarzyszące. Dzieci rozlewając farbę kubeczkami, malując balonami, patyczkami oddawali nieskończoną, kosmiczną perspektywę, tworzyli gwiazdozbiory, planety i statki kosmiczne. Ich kreatywność i inspiracja kosmosem pozwoliła stworzyć osobiście małe dzieła sztuki.

Obecnie trwa nabór na nowy sezon działalności pracowni plastycznej.

Ewa Pisarska



Fot. Archiwum

Pamiątkowe zdjęcie dorosłych uczestników zajęć



Specjalnie dla dzieci zorganizowano warsztaty pt. „KOSMICZNE ABSTRAKcje PLASTYCZNE”

Bartoszyce// Senioriada Sportowa „Aktywne jest życie seniora”

W hali widowiskowo-sportowej przy ul. Słowackiego odbyła się VIII Senioriada Sportowa „Aktywne jest życie seniora” 2022. Udział w rywalizacji wzięło łącznie osiem drużyn, które próbowały swoich sił w pięciu specjalnie przygotowanych konkurencjach.



Fot. BOSiR

Emocji nie brakowało do samego końca, o ostatecznej klasyfikacji zdecydować musiała dogrywka. Tegoroczną rywalizację zwyciężyła drużyna Bartoszyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Każdy senior startujący w zawodach otrzymał z rąk Dyrektora BOSiR Norberta Gromulskiego pamiątkowy medal.

Wynik w tym wydarzeniu jest sprawą drugorzędą, liczył się sam udział, wspólna zabawa oraz dobry humor uczestników, którzy już czekają na przyszłoroczną edycję senioriady.

Klasyfikacja końcowa:

1. miejsce — Uniwersytet Trzeciego Wieku Bartoszyce

2. miejsce — Powiatowy Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Bartoszyce

3. miejsce — Uniwersytet Trzeciego Wieku Górowo Iławskie

4. miejsce — Uniwersytet Trzeciego Wieku Kętrzyn

5. miejsce — Powiatowy Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Bisztynek

6. miejsce — Dom Dniennego Pobytu Biskupiec

7. miejsce — Klub Seniora Bartoszyce

8. miejsce — Powiatowy Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Lidzbark Warmiński.

Źródło: BOSiR

Więcej zdjęć na nowinybartoszyce.pl

Grecki sukces... Sukcesu

Za nami Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Tańca „Korona Orfeusza” w Grecji. Zespół Wokalny „Sukces” zdobył najwyższe laury.



Z słońca Grecji młodzi wokaliści z Kętrzyna, Mrągowo i Biskupca wracają z Grand Prix. Festiwal o Koronę Orfeusza odbywał się w Katerini, a zaprezentowali się nim artyści z Polski, Bułgarii, Kazachstanu, Grecji, Anglii i Ukrainy. Najwyższe laury trafiły do Zespołu Wokalnego „Sukces” pod kierunkiem Agaty Dowhań i Mariusza Garnowskiego.

– Wiele pracy, przygotowaliśmy różnego rodzaju trudności, ale wspólnym wysiłkiem osiągnęli-

śmy dzisiaj wspaniałą nagrodę GRAND PRIX na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca. „KORONA ORFEUSZA” w Grecji! Zacytujmy więc część tekstu wykonywanej piosenki: „wtedy naprawdę chce się żyć!!!” – komentuje na gorąco Agata Dowhań, kierownik artystyczny grupy.

Zdobyta nagroda daje możliwość zaprezentowania talentów sukcesowych dzieciaków tym razem w słonecznej Italii.

Ewa Brzostek

Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

składamy serdeczne życzenia

dyrektorom, nauczycielom oraz pracownikom wszystkich placówek oświatowych powiatu bartoszyckiego.

Pragniemy podziękować za trud włożony w edukację, a przede wszystkim za wychowanie w duchu patriotyzmu, poszanowania dziedzictwa narodowego i dorobku przyszłych pokoleń.

WŁADYSŁAW BOGDANOWICZ
WICESTAROSTA POWIATU BARTOSZYCKIEGO

LECH DARSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU BARTOSZYCKIEGO

JAN ZBIGNIEW NADOLNY
STAROSTA POWIATU BARTOSZYCKIEGO

Spotkanie ze słoneczną Toskanią

Zespół Szkół im. Macieja Rataja w Reszlu od września ub.r. realizuje program unijny ERASMUS+ w ramach przyznanej na trzy lata akredytacji.



Uczestnictwo w programie umożliwia nauczycielom poznanie nowych kultur i krajów, podniesienie kwalifikacji i zdobycie doświadczenia oraz uświadamia, jak wiele możliwości daje znajomość języka angielskiego. Ponadto ważnym celem projektu jest podniesienie umiejętności i kwalifikacji kadry pedagogicznej, nie tylko w zakresie znajomości języka obcego, ale przede

wszystkim stosowania nowych narzędzi i metod nauczania w pracy z uczniami np. ICT, CLIL oraz nabycie niezbędnych umiejętności i doświadczeń, które zostaną wykorzystane podczas zajęć.

Na przełomie maja i czerwca troje nauczycieli: Dorota Parada, Ewa Piechota i Artur Palke wyjechali do Florencji, gdzie podczas dwutygodniowego kursu „Intensive English Lan-

guage, Culture, Information and Communication Technologies” podnosili swoje umiejętności językowe oraz zdobywali nowe doświadczenia i kwalifikacje zawodowe w zakresie ICT. Natomiast dwie nauczycielki: Katarzyna Kurgan-Romańczuk oraz Danuta Machnio podczas wakacji spędziły dwa tygodnie również we Florencji, doskonaląc się na kursach metodycznych.

Katarzyna Kurgan-Romańczuk pogłębiała wiedzę i umiejętności z zakresu motywowania uczniów do nauki poprzez tworzenie pozytywnych środowisk i relacji w klasie, jak i wykorzystanie narzędzi technologicznych. Doskonaliła też umiejętność zintegrowania aplikacji dydaktycznych ze szkolną praktyką. Danuta Machnio studiowała nowe metody zarządzania

klasą: nowe metodologie, skuteczne motywacje, współpracę i strategię ewaluacji. Drugi tydzień poświęciła zarządzaniu konfliktami i roli inteligencji emocjonalnej w wychowaniu i edukacji.

Nauczyciele wymienili się doświadczeniem z innymi uczestnikami swoich kursów z Grecji, Portugalii, Francji, Słowenii, Hiszpanii, Łotwy, Niemiec, Węgier, Belgii,

Finlandii i Austrii. Pociągające jest to, że wszyscy borykamy się z podobnymi problemami organizacyjno-cywilizacyjnymi, niezależnie od miejsca pracy i typu szkoły. Wszystkim też z pewnością mocno dała się we znaki pandemia i jej negatywne skutki, głównie psychiczne. Pokłosie kursu stanowią nowe znajomości i energia do dalszej pracy.

Gościli na ziemi, na której kiedyś mieszkali

W połowie września w Srokowie gościła niemiecka delegacja dawnych mieszkańców i ich potomków z powiatu kętrzyńskiego. Wśród gości przybył też przewodniczący Kreisgemeinschaft Rastenburg – Hubertus Hilgendorff z małżonką oraz wiceprzewodnicząca stowarzyszenia – Edith Kaes.



Goście spotkali się z członkami stowarzyszenia Blusztyn przy kościele ewangelickim, na przedmieściu Srokowa. Kościół ten został wybudowany w 1937 dla lokalnej małej społeczności katolickiej. Po wojnie w 1953 roku, wskutek odwrócenia się

proporcji między mieszkańcami wyznania ewangelickiego i katolickiego, kościół na Przedmieściu Srokowa został przekazany parafii ewangelicko-augsburskiej w Kętrzynie. Po przywitaniu gości przez skarbnik gminy Srokowo Małgorzatę Cwalinę i sołtys Reginę Wie-

czorek, prezes stowarzyszenia Blusztyn, w przedsiönku kościoła, przedstawił gościom wszystkie projekty kierowane przez niego organizacji realizowane w Srokowie i na Przedmieściu Srokowa.

Po prezentacji uczestnicy spotkania przeszli kilkaset metrów, by zapoznać się z pracami wykonanymi niedawno na nieczynnym cmentarzu ewangelicko-katolickim na Kolonii Przedmieścia Srokowa. Goście byli pod wrażeniem wykonanych prac na cmentarzu. Zorganizowali spontaniczną zbiórkę pieniędzy, którą przekazali stowarzyszeniu Blusztyn na dalsze prace na rzecz ratowania zapomnianych cmentarzy.

Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem w zabytkowym ratuszu w Srokowie.

stowarzyszenie Blusztyn

Spotkanie z historią w rytmie hip-hop

W ostatni wtorek września w auli Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętrzynie odbył się spektakl „Nieludzka Ziemia – kierunek Sybir”. Na spotkanie z historią dotyczącą polskiej ludności zesłanej na Sybir zaprosiło Kętrzyńskie Centrum Kultury.

Spektakl, który powstał z okazji obchodów 80. Rocznicy Zsyłek Polskiej Ludności na Sybir, ponownie, choć w zmienionej wersji zagościł na kętrzyńskiej scenie. Jest inspirowany losami ludzi, których plany i marzenia zapakowano do wagonów jadących na Sybir. Podróż, głód, nadzieja, niepokój, tęsknota za domem i matką – to główne wątki poruszane w widowisku, którego realizatorem jest Stowarzyszenie Hip Hop Mazury.

Scenariusz spektaklu powstał w oparciu o opracowania historyczne, ale przede wszystkim wspomnienia i pamiętniki Sybiraków. Inscenizacja pokazywała moment aresztowania, wywózkę wagonami towarowymi oraz pobyt na zesłaniu.

Młodzież stanęła na wysokości zadania i z wielkim zaangażowaniem zagrała spektakl. Kętrzym ma wiele perełek tanecznych i



teatralnych wśród młodzieży, potencjał który warto rozwijać. Dopisała także kętrzyńska publiczność wypełniająca salę po brzegi, a owajom nie było końca.

Dzień później spektakl miał swoją premierę w Korszach w tamtejszym ośrodku kultury.

red.

Pozytywne głosy mieszkańców to najważniejsza ocena naszej pracy

To jest chyba najtrudniejsza kadencja w nowych czasach, ale też ciekawa, z dużymi wyzwaniem – uważa Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. Z włodarzem rozmawiamy o kluczowych dla miasta inwestycjach i zmianach, które w ostatnim czasie nie ominęły miejskiej rady.

Za chwilę rozpocznie się czwarty rok pana kadencji. Jak podsumowałby pan ten czas?

— To jest chyba najtrudniejsza kadencja w historii samorządowej Polski, a przez to ciekawa, z dużymi wyzwaniami. Na początku bardzo ważne były finanse. Porządkowanie i stabilizacja finansów Urzędu, jednostek i spółek zajęła nam niemal 2 lata. Nie wchodząc w szczegóły trzeba było po prostu zapłacić rachunki poprzedniej kadencji. W dużej części to się udało. Ustabilizowaliśmy zadłużenie i sytuację finansową Miasta, spółek. Niestety pozostały sprawy roszczeń przedszkoli, a konkretnie mówiąc źle naliczone, zaniżone dotacje jakie Miasto płaciło przedszkolom niepublicznym w latach 2009 - 2016. Sprawy są w sądach, walczyliśmy, ale grozi nam spłata ponad 23 milionów zł. O taką rekompensatę wystąpiły osoby prowadzące przedszkola prywatne. Od początku projektowaliśmy i planowaliśmy też nowe inwestycje i zmiany. Mimo wysokiego zadłużenia zrobiliśmy sporo, a najważniejsze i najtrudniejsze zadania przed nami. Podsumowując te prawie 4 lata to okres programowania nowych zadań. Nastąpiło wiele zmian w obsłudze mieszkańców i pracy urzędu – wdrażamy cyfryzację i programy, które poprawią pracę urzędu w erze cyfrowej. Dużo inwestycji w wyposażenie i programy dla szkół dzięki czemu mamy jedne z najlepiej wyposażonych szkół w regionie, na to pozyskaliśmy środki europejskie, kolejne prawie pół miliona czeka na nas. Inwestycje drogowe to ul. Zientary Malewskiej, Olsztyńska, Kościuszki, część Szpitalnej i Kajki. Za chwilę rusza budowa Ogrodowej, potem Wiejska i Pieniężnego – te trzy ostatnie z 95% i 98% dofinansowaniem. To nasza domena. Pozyskujemy środki w relacji 86% pozyskanych do 14% własnych. W tych trudnych czasach to ogromna wartość. Więcej pieniędzy mieszkańców zostaje na sport, kulturę czy oświatę. Na koniec listopada dojadą do nas 4 elektryczne autobusy i od nowego roku ruszy bezpłatna komunikacja miejska. Trwa projektowanie zagospodarowania terenu wokół jeziora, co niewątpliwie ożywi serce miasta, a Ogród

Ekologiczny (przy szpitalu) czeka na wyłonienie wykonawcy w przetargu. Do tego czekamy na oferty na przebudowę ulic Jagiełły i Batorego i kolejne autobusy elektryczne w ramach II Etapu Gospodarki Niskoemisyjnej. W grze jest jeszcze projekt mieszkaniowy, w ramach którego powstaną 72 mieszkania w programie „Mieszkanie dla rozwoju” przy ul. Jaśminowej. Na koniec zadania chyba najważniejsze, choć nierealizowane bezpośrednio przez nas, lecz przy naszym dużym wsparciu to duża inwestycja ORLEN Południe S.A. i Obwodnica. Myślę, że wkrótce będziemy mogli powiedzieć więcej o stanie ich realizacji.

Czas być może najważniejszych inwestycji zbiega się niestety z przełomem w radzie. Czy czuje pan w związku z tym jakieś zagrożenie dla kluczowych rozstrzygnięć w mieście?

— Kluczowe inwestycje są już wpisane w nasz Budżet czy WPF. To co będziemy proponować do Budżetu 2023 może podlegać różnym reakcjom, ale każda inwestycja czy remont finansowany z Budżetu Miasta wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców więc spór może być tylko o priorytety, czyli co ważniejsze jedna czy druga ulica. Nie chcę przesądzać, ale nie będzie tutaj wielkiego pola do forsowania jakichś szalonych pomysłów, bo i czasy ze względu na inflację, szalejące koszty energii, i inne są trudne.

Radni opozycyjni „wyczuli krew” i przejęli większość w radzie. Tylko czy na pewno chodzi tu o dobro miasta i mieszkańców?

— Oprócz zmian w prezydium Rady i pojawiającym się gdzieś deklaracjom współpracy z Burmistrzem, nie słyszałem o żadnych nowych inicjatywach, które miałyby spełniać oczekiwania mieszkańców.

Opozycja, w szczególności PiS, wypomina panu Ogrodową. Tymczasem Ogrodowa zdaje się cały czas jest „w grze”. Co w tej sprawie powinni wiedzieć mieszkańcy?

— Na realizację ul. Ogrodowej podpisaliśmy umowę już w marcu. Pierwszą częścią realizacji zadania jest wykonanie



Pozyskujemy środki w relacji 86% pozyskanych do 14% własnych.

W tych trudnych czasach to ogromna wartość.

Więcej pieniędzy mieszkańców zostaje na sport, kulturę czy oświatę.

Na koniec listopada dojadą do nas 4 elektryczne autobusy i od nowego roku ruszy bezpłatna komunikacja miejska.

projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę. To zajęło ok 6-ciu miesięcy. Wykonawca uzyskał już pozwolenie na budowę, a do realizacji przystąpi w październiku. Przypomnę, że wartość tej inwestycji to ok 11,0 mln zł, a dofinansowanie to aż 10,5 mln zł. Więcej o ponad 3 miliony niż poprzednio. Nie ma więc tego złego co by na dobre nie wyszło.

W jednostkach podległych miastu było trochę rotacji. Czy w tych trudnych czasach, z tymi wszystkimi problemami w tle, to były konieczne zmiany?

— Najważniejsze w tych zmianach jest to, aby poprawiały pracę jednostek czy wydziałów a to możemy odczytać w opiniach mieszkańców. Sły-

szę pozytywne głosy mieszkańców po tych zmianach, a to jest w naszej pracy chyba najważniejsza ocena.

Za moment nowy rok, który nie zapowiada się najlepiej. W Kętrzynie to będzie czas zaciskania pasa i podwyżek czy wręcz przeciwnie? Damy radę?

— Cała kadencja jest trudna i przyszły rok nie będzie łatwiejszy, ale wszyscy tak mamy. Wojna na Ukrainie, wielkie zmiany na rynku energii skutkujące drastycznymi podwyżkami cen, inflacja – to wszystko niestety szybko nie minie. Każdy Nowy Rok niesie jednak coś nowego i nie inaczej będzie tym razem. Mamy kilka dużych inwestycji, które powinny dać nam trochę optymizmu i poczucia, że lepsze czasy i rozwój przed nami.

– Najważniejsze w tych zmianach jest to, aby poprawiały pracę jednostek czy wydziałów a to możemy odczytać w opiniach mieszkańców.

Słyszę pozytywne głosy mieszkańców po tych zmianach, a to jest w naszej pracy chyba najważniejsza ocena.

Otwarcie kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną

17 września 2022 roku został otwarty kanał żeglugowy będący częścią drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

W uroczystości otwarcia przekopu obecni byli samorządowcy z powiatu braniewskiego

W uroczystości otwarcia przekopu z udziałem Prezydenta Andrzeja Dudy, Premiera Mateusza Morawieckiego i innych dostojnych władz i zaproszonych gości, obecni byli również samorządowcy z terenu powiatu braniewskiego.

Starostwo Powiatowe Braniewie reprezentowali: Starosta Braniewski Karol Motyka, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Braniewskiego Paweł Kozioł i Inspektor ds. Bezpieczeństwa Publicznego Marek Siejk.

Nowa droga wodna, która powstała dzięki przekopowi

wi Mierzei Wiślanej skraca drogę z Zalewu Wiślanego na Morze Bałtyckie, a także uniezależnia Polskę od Rosji w kwestii żeglugi. Dzięki tej ważnej inwestycji nie trzeba korzystać, jak dotychczas z przejścia przez Cieśninę Piławską. Otwarcie nowej drogi wodnej zwiększa również szanse rozwoju dla miast położonych nad Zalewem, szczególnie dla Elbląga, Fromborka, Tolkmicka i innych, mniejszych miejscowości.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

Spotkanie w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych

W siedzibie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie odbyło się spotkanie dotyczące pozyskania z zasobów Lasów Państwowych gruntu pod budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Uczestnicy spotkania w siedzibie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w Warszawie

W spotkaniu uczestniczyli: Zastępca Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych ds. Nieruchomości i Zamówień – Magdalena Kapuścińska, Rzecznik Prasowy Lasów Państwowych – Michał Gzowski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Zaporowo – Barbara Widerska, Starosta Braniewski – Karol Motyka, Wicestarosta Braniewski – Mirosław Kudliński, Inspektor ds. Bezpieczeństwa Publicz-

nego – Marek Siejk, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie – bryg. Ireneusz Ścioborek.

Uczestnicy spotkania jednoznacznie wskazali potrzebę podjęcia działań zmierzających do powstania nowej strażnicy Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie.

Władze Powiatu Braniewskiego podjęły działania zmierzające do pozyskania działki należącej do Lasów Państwowych, która

zlokalizowana jest w Braniewie. Strony przedstawiły argumenty oraz propozycję zamiany gruntu będącego w gestii zainteresowania na inne grunty, który mogą zostać przekazane Lasom Państwowym.

Dodatkowo omówiono współpracę w zakresie ochrony ppoż. obszarów leśnych oraz doposażania jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. W roku bieżącym zaplanowano realizację ćwiczeń międzypowiatowych w

zakresie ochrony ppoż. obszarów leśnych z udziałem jednostek PSP, OSP oraz nadleśnictw dwóch powiatów.

W dyrekcji Lasów Państwowych rozmawiano również o remontach dróg powiatowych poprzez osiągnięcie parametrów technicznych, które umożliwią przejazd pojazdów świadczących usługi na rzecz prowadzenia gospodarki leśnej.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

Unihokej na start 2022

Unihokej to dość oryginalna dyscyplina sportu i nie każdy decyduje się, by ją uprawiać. Jak właściwie zadziałać na arenie sportowej i skutecznie propagować tę dyscyplinę z pewnością wie członek Powiatowej Rady Sportu – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Płoskini Marek Rarok, który po raz kolejny zorganizował amatorski turniej unihokeja „Unihokej na start 2022”.



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Uczestnicy turnieju „Unihokej na start 2022”

Mimo iż był to turniej amatorski, drużyny reprezentowały wysoki poziom sprawności fizycznych oraz duże umiejętności techniczne. Rozgrywanym meczom towarzyszyło wiele emocji w trakcie pasjonującej rywalizacji.

Zwycięzcom i zawodnikom sportowych było uhonorowanie drużyn i zawodników statuetkami i medalami, któ-

re wręczył przewodniczący Rady Powiatu Braniewskiego Łukasz Korneluk.

Medale i statuetki zostały ufundowane przez Zarząd Powiatu Braniewskiego w ramach dofinansowania Kalendarza Imprez Sportowych Powiatu Braniewskiego na 2022 rok i KS Dragons Płoskinia.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

My nie obiecujemy, lecz skutecznie działamy

Stan techniczny dróg powiatowych to niezwykle ważny element wpływający na komfort i bezpieczeństwo podróżnych, a w szczególności sprawne i szybkie przemieszczanie się pojazdów służb ratowniczych i mundurowych.

Rada i Zarząd Powiatu Braniewskiego prowadzą działania mające na celu poprawę infrastruktury drogowej na terenie powiatu braniewskiego. Wicestarosta braniewski Krzysztof Kowalski i przewodniczący Rady Powiatu Braniewskiego Łukasz Korneluk przeanalizowali stan i postęp prowadzonych prac na różnych odcinkach dróg powiatowych.

— Powiat Braniewski przy udziale środków własnych i wsparciu finansowym z budżetu państwa sukcesywnie prowadzi prace remontowe na naszych drogach. My nie obiecujemy, lecz skutecznie działamy —



Fot. Starostwo Powiatowe w Braniewie

Wicestarosta braniewski Krzysztof Kowalski w Żelaznej Górze, gdzie zakończono remont kolejnego odcinka drogi

mówi wicestarosta braniewski Krzysztof Kowalski.

W ostatnim czasie została wyremontowana droga powiatowa Nr 1393N na odcinku od drogi S22 do miejscowości Żelazna Góra oraz przeprowadzono

remont drogi powiatowej Nr 1330N na odcinku Dąbrowa – Chruściel.

Na remontowanych odcinkach dróg były prowadzone prace, które obejmowały m.in.: wykonanie nowej nawierzchni

bitumicznej, budowę kanalizacji deszczowych, wzmocnienie poboczy i rowów, budowę chodników i wykonanie oznakowań.

Inf. prasowa Starostwa Powiatowego w Braniewie

STERNIK znów dla Kętrzyna



Czas jest niezwykle trudny dla samorządów. Niższe dochody, dodatkowe zadania cedowane przez rząd, pandemia, a teraz wojna na wschodzie i jej konsekwencje w postaci wzrostów cen energii i ciepła, stawiają przed samorządowcami wiele nieznanych dotąd wyzwań.

– Sternik to nagroda Banku Gospodarstwa Krajowego dla tych, którzy pływają po tych wzburzonych wodach i radzą sobie dobrze z więcej w oczu wiatrem – mówi Anna Bułło, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Olsztynie.

Wśród laureatów po raz drugi znalazło się miasto Kętrzyn.

Nominowanych w kategorii „Przyjazna Administracja” było 14 instytucji publicznych, nagrodzono cztery – Giżycko, Elk, Filharmonię Warmińsko-Mazurską oraz właśnie Kętrzyn. Nagrodę podczas uroczystej gali, która odbyła się w Starych Jabłonkach odebrał z-ca burmistrza Maciej Wróbel.

Aplikacja mobilna do pobrania

Ze sklepu Google Play lub App Store można już pobrać aplikację mobilną „Miasto Kętrzyn”. Dzięki niej dowiedzą się Państwo o wydarzeniach lub awariach, a także połączą się z portalem miejskim by załatwić najważniejsze sprawy.



To efekt projektu finansowanego ze środków europejskich. Dzięki niemu powstał m.in. System Informacji Przestrzennej gminy. – To zdecydowanie ułatwi poruszanie się po działkach i ewidencji nieruchomości na przykład potencjalnym inwestorom – mówi Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna. – Uruchamiamy także Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta i system nadzoru, który pozwoli nam kontrolować np. zużycie wody i ciepła w miejskich jednostkach – dodaje wóldarz.

Dzięki usługom, które do tej pory można było załatwić wyłącznie w urzędzie, teraz z domu mieszkańcy mogą złożyć wniosek online, dokonać płatności, dokonać rezerwacji spotkania z urzędnikiem lub burmistrzem, a także pozyskać dane dotyczące działek czy treści uchwał Rady Miejskiej.

– To nie jest nasze ostatnie słowo, w przygotowaniu jest rozbudowa aplikacji o nowe funkcje, m.in. e-cmentarz i to nastąpi w pierwszym kwartale przyszłego roku – mówi Maciej Wróbel, z-ca burmistrza Kętrzyna.

Kętrzyn w europejskiej sieci miast

Kętrzyn jest jedynym polskim miastem, które dostało się do europejskiego programu, którego celem jest stworzenie europejskiej sieci miast, motywowanie młodzieży do aktywnego obywatelstwa oraz działanie na rzecz europejskiego zielonego ładu. Miasto współpracuje w tej sprawie z Fundacją Autokreacja.



Na koordynatorów projektu wyznaczeni zostali nauczyciele – Mariola Korneluk ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Szymon Januszani, z-ca dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5. Oboje już wylecieli do Alicante w Hiszpanii, gdzie przez najbliższych

kilka dni będą pracować nad szczegółami współpracy z koordynatorami z siedmiu innych europejskich państw. – Spotkania w kolejnych miesiącach odbywać się będą we wszystkich tych krajach, także w Polsce – Kętrzyn będzie więc gospodarzem tego

wydarzenia, co mnie bardzo cieszy. Nie Warszawa, nie Kraków, a właśnie Kętrzyn – mówi z-ca burmistrza Maciej Wróbel.

Co ważne – wszystkie koszty pokrywa Unia Europejska. Czekamy na efekty i... relację z Hiszpanii.



Z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej, który obchodzony jest 14 października, wszystkim nauczycielom, pracownikom szkół i osobom zaangażowanym w życie oświaty składamy najserdeczniejsze życzenia. Dziękujemy, za trud pięknej pracy podejmowany na co dzień na rzecz kształtowania postaw i wartości naszej młodzieży. Dzielenie się wiedzą i przekazywanie pozytywnych wzorców jest cennym darem, który daje szansę rozwoju oraz lepszej przyszłości. Życzymy, aby aktywna i twórcza postawa znajdowała uznanie w oczach uczniów i ich rodziców oraz była źródłem osobistej satysfakcji. Niech Dzień Edukacji Narodowej oraz wszystkie inne dni w roku będą radosne, spokojne, pełne zadowolenia, ale i odpowiedzialności za edukację i wychowanie młodego pokolenia.

Rafał Rypina
Rafał Rypina
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Kętrzynie

Ryszard Niedziółka
Ryszard Niedziółka
Burmistrz
Miasta Kętrzyna

Szkoła muzyczna stała się faktem...

O nowo powstałej szkole muzycznej oraz o sytuacji w bartoszyckich szkołach podstawowych i przedszkolach rozmawiamy z Piotrem Petrykowskim, burmistrzem Bartoszyca.

– Panie burmistrzu skąd pomysł, by szkoła muzyczna powstała w Bartoszycach?

– Powiat bartoszycki był jednym z nielicznych bez szkoły muzycznej. Pomysł utworzenia szkoły muzycznej pojawiał się w dyskusjach od wielu lat. Gdy ogłoszono decyzję o likwidacji gimnazjów, to zbadano zapotrzebowania społeczne. W przeprowadzonych kilka lat temu ankietach w szkołach podstawowych i gimnazjach wiele osób zgłaszało zainteresowanie ofertą szkoły muzycznej. Podjęto więc decyzję o utworzeniu tej szkoły na bazie wolnych pomieszczeń po Gimnazjum nr 2.

– W jakim wieku dzieci i młodzież mogą się uczyć w tej szkole? Jak wygląda tok nauczania?

– Do szkoły mogą być przyjmujący uczniowie w wieku od 6 do 16 lat. Uczniowie kształcą się w cyklu sześcioletnim (6-9 latkowie) lub czteroletnim (10-16 latkowie).

– Jak wygląda kwalifikacja do szkoły muzycznej?

– Podstawowym warunkiem przyjęcia do szkoły muzycznej jest posiadanie predyspozycji słuchowych. W czasie rekrutacji



Fot. Archiwum

Działalność szkoły planowana jest w pełnych cyklach sześcioletnim i czteroletnim. W przyszłości rozważa się również przekształcenie sali gimnastycznej przy byłym Gimnazjum nr 2 w salę koncertową

komisja sprawdza m.in. poczucie rytmu i zdolności słuchowe kandydatów. Do szkoły przyjmowani są uczniowie, którzy pomyslnie przejdą ten sprawdzian.

– Ilu uczniów rozpoczęło naukę w szkole i jakie klasy tworzą?

– W roku szkolnym 2022/2023 naukę w szkole muzycznej rozpoczęło 52 uczniów w 4 oddziałach. Utworzono jeden oddział sześcioletni (15 uczniów) oraz

3 oddziały czteroletnie (37 uczniów) w specjalnościach: fortepian, akordeon, perkusja, wiolonczela, klarnet, trąbka.

– Obecnie trwa remont pomieszczeń przeznaczonych na siedzibę szkoły muzycznej. Na jakim etapie są prace? Kiedy szkoła zacznie funkcjonować w nowych pomieszczeniach?

– Są to prace związane z przebudową pomieszczeń szko-

ły. Termin realizacji zgodnie z umową z wykonawcą – to 31 października 2022 roku.

– Pozyskanie kadry nauczycielskiej do szkoły o takim profilu na pewno nie jest łatwe. Jak obecnie wygląda sytuacja kadrowa w szkole muzycznej?

– W szkole zatrudnionych jest zgodnie z kwalifikacjami 9 nauczycieli. Większość kadry pedagogicznej obecnie pracuje na częściach etatu zgodnie z zapotrzebowaniem szkoły. Głównie są to nauczyciele pracujący również w innych szkołach muzycznych, ale pozyskiwani są także pedagodzy m.in. z Ukrainy. Obecnie dwie osoby są w trakcie nostryfikacji dyplomów z uczelni kijowskich.

– Zapewne to trochę wczesne pytanie, ale jakie są plany rozwojowe szkoły?

– Docelowo planujemy działalność szkoły w pełnych cyklach sześcioletnim i czteroletnim. W przyszłości rozważamy również przekształcenie sali gimnastycznej przy byłym Gimnazjum nr 2 w salę koncertową.

– Panie burmistrzu, może jeszcze na koniec kilka słów o sytuacji w oświacie w mieście Bartoszyce. Czasy mamy niełatwe...

– Szkoły mają zapewnioną kadre oraz właściwe warunki lokalowe. Dysponują wystarczającą liczbą miejsc. Są dobrze wyposażone. Oczywiście konieczne jest wykonywanie bieżących remontów czy doposażanie w najnowsze pomoce dydaktyczne. Niestety, sytuacja finansowa jest trudna. Bez wystarczającego wzrostu subwencji nie jest możliwe podniesienie płac pracowników oświaty do satysfakcjonującego poziomu. Rosną koszty bieżące, w szczególności energia elektryczna.

Osobny problem stanowi zapewnienie miejsc przedszkolnych. Wzrasta zainteresowanie rodziców ofertą przedszkola. W ostatnich latach, pomimo zwiększenia liczby miejsc, między innymi w wyniku przebudowy pomieszczeń kuchennych na nowe oddziały przedszkolne w Integracyjnym Przedszkolu Publicznym nr 4 oraz Przedszkolu Publicznym nr 9, a także zwiększenia liczby oddziałów przedszkolnych w Zespole




Piotr Petrykowski

Powiat bartoszycki był jednym z nielicznych powiatów bez szkoły muzycznej. Pomysł utworzenia szkoły muzycznej pojawiał się w dyskusjach od wielu lat. Podjęto więc decyzję o utworzeniu tej szkoły na bazie wolnych pomieszczeń po Gimnazjum nr 2.

Szkolno-Przedszkolnym nr 1, nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkim chętnym miejsc. Dlatego konieczne jest utworzenie jeszcze jednego przedszkola. Obecnie pozyskaliśmy budynek po byłej siedzibie Policji. Poszukujemy źródła finansowania na planowane utworzenie w tym budynku Filii Przedszkola Publicznego Nr 2.

– Dziękuję za rozmowę.

Jarosław Góral




Drodzy nauczyciele,


dzięki Waszej codziennej pracy pozwalacie dzieciom i młodzieży odkrywać świat, dzięki Waszemu zaangażowaniu otwieracie umysły młodych ludzi na to co nowe i ciekawe, dzięki Waszej determinacji kolejne pokolenia Polaków wyrastają na obywateli świadomych i gotowych do życia w społeczeństwie.

Z okazji przypadającego 14 października Dnia Edukacji Narodowej, w imieniu swoim oraz mieszkańców Bartoszyca, życzymy Wam niekończących się pokładów sił do dalszej pracy oraz wielu chwil satysfakcji z wykonywanych zadań.

Przewodniczący Rady Miasta
Stanisław Wincenty Dubicki

Burmistrz Miasta Bartoszyce
Piotr Petrykowski





W przededniu rozpoczęcia roku akademickiego 2022/2023, wszystkim studentom z Bartoszyca życzę licznych sukcesów, niegasnącego zapału oraz wytrwałości na wybranych przez siebie kierunkach.

Niech zdobywanie wiedzy okaże się wspaniałą przygodą, która ukształtuje Was na kolejne lata. Niech czas spędzony w akademickich murach na poznawaniu nowego będzie inwestycją, która zapoczątkuje w Waszej przyszłości. Niech poznawanie studenckiego życia przyniesie Wam wiele radości i satysfakcji.

Przewodniczący Rady Miasta
Stanisław Wincenty Dubicki

Burmistrz Miasta Bartoszyce
Piotr Petrykowski

Dożynki – mnóstwo atrakcji, świetne występy

Uroczyste nabożeństwo, wieńce dożynkowe i tradycyjne dzielnie się chlebem upieczonym z ziaren zebranych z tegorocznych plonów, a następnie huczna zabawa – tak na boisku w Rogitach wspólnie spędziliśmy czas podczas Dożynek Gminnych 2022.



Fot. Archiwum Urzędu Gminy w Braniewie

Wśród dożynkowych gości obecny był wicewojewoda warmińsko-mazurski Piotr Opaczewski

Gminne Święto Plonów tradycyjnie rozpoczęto nabożeństwem. Liturgii przewodniczył ks. Radosław Gołębiowski, proboszcz parafii pw. św. Antoniego w Braniewie oraz ks. Witalis Leończuk, proboszcz parafii prawosławnej pw. Przemienienia Pańskiego w Braniewie.

ZASŁUŻENI W ROLNICTWIE

Starostwie dożynek: Monika Karczewska i Adam Siedlecki przekazali wójtowi Gminy Braniewo Jakubowi Bornusowi poświęcony chleb dożynkowy, upieczony z ziaren z tegorocznych zbiorów i tym samym dokonali oficjalnego otwarcia. Chlebem podzielili się zgromadzeni goście oraz przybyli mieszkańcy gminy Braniewo.

Święto plonów jest zawsze okazją do uhonorowania osób zasłużonych w rolnictwie. W tym roku Bursztynowe Ziarno otrzymali:
- Bożena Kaliszuk,
- Daniel Czyżykowski,
- Katarzyna i Cezary Świerdzewscy.

Wyróżnienia wręczył Wójt Gminy wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Braniewo.

Następnie Jerzy Salitra – przewodniczący Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej – wręczył puchar Katarzynie i Cezaremu Świerdzewskim oraz Katarzynie i Mariuszowi Chopiak.

W podziękowaniu za bardzo dobrą współpracę, zaangażowanie oraz wspieranie działań OSP



– Jak co roku mieszkańcy gminy Braniewo (i nie tylko) licznie uczestniczyli w zorganizowanych koncertach

Gminy Braniewo w poprawie bezpieczeństwa mieszkańców, wójt Jakub Bornus nadał Złoty Medal na Straży prezesowi OSP w Braniewie – druhowi Jerzemu Welke.

NAJPIĘKNIJSZY WIENIEC

Równie ważnym punktem dożynek było wszystko to, co wplecione z kłosów, traw, ziół i ozdobione ziarnami – jednym słowem konkurs na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy”. Klasyfikacja wyglądała następująco:
I miejsce – Sołectwo Żelazna Góra, nagroda – 1000 zł,
II miejsce – Sołectwo Rogity, nagroda – 800 zł,
III miejsce – Sołectwo Gronowo, nagroda – 600 zł.

Pozostałe sołectwa, które wykonały wieńce dożynkowe, otrzymały podziękowania za włożony trud.

— W tym szczególnym dniu życzymy wszystkim rolnikom, aby czuli dumę i satysfakcję z trudnej i wymagającej pracy — mówił wójt Jakub Bornus. — Państwa zaangażowanie w to, aby plony były jak największe, wynika nie tylko z wrodzonej dbałości i pracowitości, którą macie we krwi, ale przede wszystkim z miłości i przywiązania do ziemi, która jest często przekazywana z pokolenia na pokolenie.

IGRZYSKA SOŁECKIE

Uwiecznieniem tegorocznych dożynek były II. Igrzyska Sołeckie o Puchar Wójta Gminy Braniewo oraz Przewodniczącego Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Powiecie Braniewskim. Do rywalizacji stanęło 11 sołectw. Pierwsze miejsce zajęło Sołectwo Krasnolipie, drugie – Sołectwo

Gronowo, a trzecie – Sołectwo Bobrowiec. Pozostałe Sołectwa biorące udział w igrzyskach (Bemowizna, Brzeszczyny, Gronówko, Lipowina, Rogity, Rusa, Świętochowo, Żelazna Góra) otrzymały symboliczne dyplomy za uczestnictwo oraz upominki. Fundatorem nagród była Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza oraz Biuro Regionalne w Elblągu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Rozstrzygnięty został także konkurs zorganizowany dla dzieci pn. „Mini koszyk Dożynkowy”. Organizatorem była Biblioteka Publiczna Gminy Braniewo pod Patronatem Wójta Gminy Braniewo.

ZABAWA, MUZYKA I DEGUSTACJA

Jak dożynki nie mogło zabraknąć na scenie dobrej, biesiadnej muzyki, występów lokalnych artystów a także występu gwiazd – w tym roku był to Michał Wiśniewski, który przekazał ze sceny niesamowitą energię. Na scenie pojawił się również zespół Kwestia 07, który rozgrzał wszystkich do czerwoności. Wystąpił również Dj Moroz, który tanecznymi kawałkami porwał wszystkich do wspólnej zabawy.

Był dmuchany plac zabaw i degustacja potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Rogit, Krzewna, Zgody, Lipowiny, Szylen i Żelaznej Góry. Również Środowiskowy Dom Samopomocy w Żelaznej Górze przygotował masę atrakcji kulinarnych i zaangażował się w organizację Igrzysk Sołectw. Impreza z pewnością nie miałaby takiego rozmachu, gdyby nie wkład sponsorów: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie Biura Regionalnego w Elblągu i przewodniczącego Rady Powiatowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej w Powiecie Braniewskim.

— Dziękujemy wszystkim zaangażowanym za pomoc w organizacji. Serdecznie dziękujemy KGW „Szlachcianki na obcasach” oraz sołtysowi Sołectwa Rogity Cezaremu Świerdzewskiemu za wzorową współpracę i przygotowanie tegorocznych dożynek oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do tak wspaniałego wydarzenia w naszej gminie — mówi organizatorzy.

Inf. prasowa Urzędu Gminy w Braniewie

Złote Gody ośmiu par

W Spichlerzu Mariackim w Braniewie odbyła się uroczystość obchodów 50-lecia pożycia małżeńskiego ośmiu par – mieszkańców Gminy Braniewo.



Fot. Archiwum Urzędu Gminy w Braniewie

Spotkanie z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego było okazją do wzniesienia toastu

Jubilatów i zgromadzonych gości powitał wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus, który skierował do jubilatów słowa uznania. Podziękował za wszystko, czego dokonali w życiu: za piękną przykładową miłość, ofiarność, zrozumienie wielkich celów małżeństwa, za przykład życia dla następnych pokoleń. Pogratulował wytrwałości w tak pięknej i długiej wspólnej drodze życia. Wyraził również nadzieję, że dalszą, wspólną drogę, będą przemierzali z dobrocią, otoczeni ludźmi, których kochają, silni poczuciem bezpieczeństwa i szczęścia, zgodnie z przyrzeczeniem, które złożyli 50 lat temu.

Wójt przekazał również jubilatowi życzenia od wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego. Jubilaci zostali odznaczeni medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznanymi

przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Odznaczenia otrzymali państwo: Barbara i Czesław Grudzień, Daria i Piotr Jadczyk, Zofia i Jerzy Jaszczanin, Olga i Henryk Jurewicz, Helena i Włodzimierz Kalata, Zofia i Eugeniusz Zariczny, Barbara i Edmund Wielgus oraz Antonina i Marian Wasiak.

Jubilaci otrzymali kwiaty, listy gratulacyjne i symboliczne upominki. Miłą niespodzianką był występ zespołu muzycznego „Ięcza Warmii”, który zagrał i zaśpiewał jubilatowi.

Po uroczystym wręczeniu odznaczeń był czas na wspólne zdjęcie oraz poczęstunek, przy którym rozmawiano o życiu, a jubilaci powracając na chwilę wspomnieniami do przysięgi małżeńskiej i wspólnie przeżytych lat, nie kryli prawdziwych emocji i wzruszeń.

Inf. prasowa Urzędu Gminy w Braniewie

Wójt odznaczony medalem



Fot. Archiwum Urzędu Gminy w Braniewie

Wójt Jakub Bornus z medalem „Zasłużony dla rolnictwa”

Podczas Warmińsko-Mazurskich Dożynek Wojewódzkich w Olsztynie Jakub Bornus, wójt Gminy Braniewo, został odznaczony medalem „Zasłużony dla rolnictwa”. Wójt odebrał odznaczenie w imieniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryka Kowalczyka z rąk wojewody warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego, marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustawa Marka Brzezina oraz prezesa Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej Romualda Tańskiego.

— Bardzo dziękuję, to dla mnie wielki zaszczyt odebrać takie wyróżnienie podczas tak ważnego święta — mówi Jakub Bornus.

Inf. prasowa Urzędu Gminy w Braniewie

Dożynki gminne. Święto rolników i mieszkańców

Dożynki to piękna tradycja podziękowania za zebrane plony i trud rolnicy związany z codzienną, ciężką pracą na roli. To jeden z najpiękniejszych dni w roku każdego rolnika. To radość, wytchnienie i odpoczynek po ciężkiej, całorocznej pracy.

W SOBOTĘ 10 WRZEŚNIA 2022 ROKU W LELKOWIE ODBYŁO SIĘ ŚWIĘTO ROLNIKÓW

Świętowanie rozpoczęło się plenerową mszą świętą dożynkową na boisku sportowym w Lelkowie.

Podczas Ceremoniału Dożynkowego odbyła się uroczystość wręczenia odznak honorowych „Za zasługi dla rolnictwa” przyznanych rolnikom gminy Lelkovo przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podczas dożynek przeprowadzono i rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, w którym wzięło udział 5 sołectw. Komisja spośród pięknie wykonanych wienców szczególnie wyróżniła prace Lelkowa, Zagaj i Dębowca. Pozostałe sołectwa również zostały nagrodzone.

TURNIEJ SOŁECTW GMINY LELKOWO

Turniej Sołectw to jedno z wydarzeń w ramach Święta Rolników w Lelkowie, jakie odbyło się 10 września 2022 r. Wydarzenie dofinansowane zostało ze środków Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Olsztynie.

W turnieju wystartowały drużyny z Głębocka, Lelkowa, Zagaj, Bieńkowa, Wilknit i Dębowca. Turniej przewidywał trzy etapy: quiz wiedzy, zawody sprawnościowe i prezentacje artystyczne o tematyce własnego sołectwa.

Uczestnicy turnieju wykazali się ogromną wiedzą na temat nowości rolniczych, działalności KOWR i bhp w gospodarstwach rolnych. Zawody sprawnościowe dostarczyły kibicującym mnóstwa śmiechu i zabawy.

Nagrody i dyplomy osobiście wręczył drużynom Grzegorz Kierozalski – dyrektor KOWR OT w Olsztynie wraz z wójtem Gminy Lelkovo Łukaszem Skrzyszewskim.

Gratulujemy drużynom i dziękujemy za super widowisko!

ŚWIĘTO WARENYKÓW I DZYNDZAŁKÓW

Święto warenyków i dzyndzałek z quizem na temat zdrowego odżywiania i konkursem kulinarnym na „Najlepsze warenyki i dzyndzałki” to kolejne z wydarzeń tegorocznego Święta Rolników w Lelkowie.

Wydarzenie pod nazwą „Święto warenyków i dzyndzałek”



zostało zrealizowane przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w konkursie „Kalendarz imprez regionalnych promujących żywność naturalną, tradycyjną, lokalną i regionalną województwa warmińsko-mazurskiego w 2022 r.”.

Podczas „Święta warenyków i dzyndzałek” został zorganizowany konkurs kulinarny dla Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Lelkovo na najlepsze

warenyki i dzyndzałki. Jury powołane przez organizatora oraz publiczność degustująca pierogi, przydzielała konkretnym potrawom swoje głosy. Poza tym zostały przeprowadzone quizy i konkursy na temat zdrowego odżywiania oraz opowieści o tradycjach i zwyczajach gotowania warenyków i dzyndzałek.

Uczestnicy otrzymali nagrody za udział w quizach i konkursach oraz w konkursie kulinarnym „Na najlepsze warenyki i dzyndzałki.”

Gratulujemy wszystkim Kółom Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Lelkovo, które wykazały się wielkim talentem.

STOISKA, KONCERTY I PODZIĘKOWANIA

Oprawę Święta Rolników stanowiły liczne stoiska gastronomiczne, rękodzielnicze, strefa dla dzieci i stoiska promocyjne: 9 Braniewskiej Brygady Kawalerii Pancernej, Wojska Obrony Terytorialnej i Straży Granicznej.

Tegoroczną zabawę uświetniły koncerty zespołów muzycznych tj. Mr. GÓRAL, PODIJA, THE UKRAINIAN FOLK, PLAYBOYS, SEKRET.

Serdeczne podziękowania za wkład i organizację tegorocznych dożynek należą się starostom Pani Marcie i Dariuszowi Seneczko, księżom celebrującym uroczystą Mszę Świętą ks. Pawłowi Roszyńskiemu i ks. Arturowi Miziejowi, Pani Ewie Żuryło -

dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Lelkowie, wszystkim pracownikom Gminnego Centrum Kultury w Lelkowie, Kółom Gospodyń Wiejskich działających w Gminie Lelkovo, pracownikom Urzędu Gminy w Lelkowie, radnym Rady Gminy Lelkovo, sołtysom, sponsorom, Ochotniczemu Strażom Pożarnym oraz wielu innym zaangażowanym osobom.

Inf. prasowa Urzędu Gminy w Lelkowie

Salezjanie od 76 lat w sępopolskiej parafii pomnażają duchowe dobro

Była wiosna 1946 roku. Wagony przywoziły przesiedleńców na północ Polski. Na tej trasie stanął Sępopol. Przyjeżdżali tu ludzie z różnych stron Polski. Przyjechał też ksiądz Witold Raducha SDB – Salezjanin. Tak zaczęła się historia parafii świętego Michała Archanioła w Sępopolu

Niemalże od początku istnienia miasta nad Sępopolem góruje wieża kościoła. Jest najcenniejszym zabytkiem miasta. Wybudowany w 1360 roku w stylu gotyckim. Od XVI wieku do 1945 roku kościół służył ewangelikom. Po II wojnie światowej kościół był zniszczony. Pierwsi przesiedleńcy, którzy po wojnie przybyli do Sępopola, zastali go bez dachówek, okien, a na ceglanych murach widać było ślady po pociskach. Wnętrze świątyni też było zdemolowane. Podczas działań wojennych najbardziej ucierpiały zabytkowe organy. Plebania również wymagała remontu.

21 kwietnia 1946 roku świątynia w Sępopolu została poświęcona na Kościół Rzymskokatolicki. W tym dniu została odprawiona pierwsza msza święta przez ks. dziekana Gracjana Rudnickiego z Bartoszcza. Parafia pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Sępopolu została utworzona przez pierwszego proboszcza parafii, księdza Witolda Raduchę SDB, 16 lipca 1946 roku.

TEŚKNIŁIMY ZA POZOSTAWIONYM DOMEM

W 1946 roku Pani Rozalia Raducha po wojennych zawieraniach szukała swojego brata, ks. Witolda Raduchy SDB. Wysłała list do zgromadzenia Salezjanów w Łodzi skąd dostała odpowiedź, że jej brat został skierowany do Sępopola, gdzie tworzy nową parafię. Siostra księdza przyjechała do Sępopola, już jako Rozalia Bandura ze swoją nowo założoną rodziną, by być bliżej brata. W tym czasie do Sępopola transportami kolejowymi zaczęto przewozić osiedleńców z różnych stron Polski.

— Miałam 10 lat, gdy wraz z rodziną przyjechałam tu z Wileńszczyzny, osiedliliśmy się we wsi Długa — wspomina Teresa Jaglińska, żona wieloletniego kościelnego sępopolskiej parafii. — Przyjechalśmy koleją w wagonach bydłych. Rodzina zabrała ze sobą konia, krowę, parę kur, trochę zboża i duży worek sucharów. Starsi cały czas modlili się, śpiewali i płakali przy zrobionym w wagonie ołtarzyku. Dzieciom chciało się pić i jeść, tęskniliśmy za pozostawionym domem. Byłam przerażona, bo widziałam jak



Fot. Grzegorz Borowski

Opust ku czci św. Michała Archanioła. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Marek Dzięgielewski SDB, proboszcz sępopolskiej parafii, a homilię wygłosił ks. dr Piotr Sosnowski SDB, wiceprovinciał warszawskiej inspektorii Salezjanów

mama płakała chowając się po kątach. Tam, na Wileńszczyźnie został nowy dom, nasze łąki, lasy, jeziora i pola, a także nasze kościoły w Wilnie i Kalwarii. Rodzice mówili, że trzeba jechać do Polski. Nie mogłam jako dziecko tego zrozumieć, do jakiej Polski? Przecież tam na Wileńszczyźnie nie jest nasza kochana ojczyzna. A w Sępopolu co za Polska nas spotkała? Trafiliśmy do niemieckiego, zniszczonego miasteczka. By z Długiej Wsi dostać się do miasta, trzeba było przejść przez rzekę drewnianą kładką, bo most był zniszczony. Bałam się po niej chodzić. Kościół nie był taki piękny jak w mojej Kalwarii. W środku była zniszczona drewniana podłoga, a pod chórem tylko piasek, po którym skakały żabki. Przerażało mnie, że są w kościele. Nikt nie wiedział co z nami będzie. Zastanawialiśmy się, czy Niemcy nie wrócą? Czy Sowietci się nie zasiedlą Sępopola?

TRZEBA BYŁO NA NOWO BUDOWAĆ ŻYCIE

Rany wojny krwawiły w każdym cieple i w każdym duchu. Trzeba było podnosić się z popiołów, odnaleźć siebie i budować na nowo życie. Na

pierwszego proboszcza czekało bardzo dużo pracy. Ks. Raducha pewnie zdawał sobie sprawę, że nie tylko materialna, ale przede wszystkim moralna odbudowa sępopolskiej społeczności wymaga od niego całkowitego poświęcenia i ogromnego wysiłku. Musiał być przykładem i wzorcem dla swoich parafian. Razem z nim porządkował kościół, plebanie i otoczenie.

29 września 1946 roku odbyła się pierwsza odpustowa uroczystość św. Michała Archanioła po wojnie. Msza święta była odprawiona na rynku przy połowym ołtarzu z udziałem wiernych i wojska. W 1947 roku odbudowano organy, ołtarze i wyremontowana drewniana podłoga, a pod chórem tylko piasek, po którym skakały żabki. W 1948 roku o.o. Bernardyni przeprowadzili misję świętą, co przyczyniło się do pogłębiania wiary i licznych nawróceń. W czasie misji poświęcone zostały i rozmieszczone w kościele stacje Drogi Krzyżowej. Kościelne kroniki z tych lat pokazują, jak dużo było udzielanych sakramentów. Do bierzmowania w 1949 roku przystąpiło 580 osób.

Proboszcz Raducha pracą duszpasterską objął również miejscowości: Lwowiec, Lipica, Sokolica i Ostre Bardo.

Dopiero w 1955 roku do pomocy przydzielono ks. Mariana Kękusia SDB. Życie religijne nabierało rozpędu. Księża obejmowali swoją posługą coraz więcej parafii, m.in. w Sątocznie. Niespełna miesiąc po jubileuszu swojego 25-lecia kapłaństwa zmarł ks. Witold Raducha SDB, pierwszy proboszcz w powojennej historii sępopolskiego kościoła. Strudzony, oddający się bez reszty służbie kościelnej i ludowi odszedł na wieczną wartę do domu ojca. „Przestało bić serce kapłana — serce, które ukochało swoich”, powiedział na uroczystościach pogrzebowych ks. Zygmunt Bajon SDB.

MATKA BOSKA OSTROBRAMSKA W SĘPOPOLU

10 grudnia 1961 roku parafię objął ks. Władysław Bajon SDB. Razem z księżmi Tadeuszem Gębickim SDB, klerikiem Włodzimierzem Łysakowskim, bratem proboszcza ks. Zygmuntem Bajonem SDB i Leszkiem Michałskim, intensywnie pracował nad dalszą odbudową kościoła oraz życia religijnego mieszkańców. Przy zaangażowaniu i dzięki ofiarności parafian naprawiono ławki i podłogi w kościele. Zakupiono kredens do

zakrystii, przeprowadzono remont dachu na kościele, ustawiono 10 nowych okien witrażowych, wyremontowano organy i powiększono salę katechetyczną.

W 1964 roku na ołtarzu głównym umieszczono obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obraz został wykonany w Łodzi. Przywiózł go sam autor Salezjanin ks. Adam Skolbania SDB. „Witaj Święta i Poczęta Niepokalana”, śpiewali z radością i wzruszeniem Wilniuki. — Mateczka kochana przybyła do nas — wspomina i ociera z policzków łzy, zawsze uśmiechnięta Teresa Jaglińska na wspomnienie tego wydarzenia.

Ks. Władysław Bajon pracował w parafii do śmierci 27 marca 1971 roku.

KOŚCIÓŁ PIĘKNIJE, WIERNYCH PRZYBYWA

27 czerwca 1971 roku urząd proboszcza objął ks. Tadeusz Wrzosek SDB. Za jego kadencji zostały odnowione przedsiwniki kościoła, ogrodzenie przy plebanii, doprowadzono wodę do zakrystii. Życie religijne parafian przejawiało się we wzrastającej liczbie osób, biorących udział w nabożeństwach, nieszporach, gorzkich żalach, nabożeństwach

majowych, czerwcowych, różańcowych październikowych. Proboszcz ks. Tadeusz Wrzosek SDB dołożył wszelkich starań, żeby przeprowadzić reelektryfikację świątyni. Jego poprzednik, ks. Władysław Bajon SDB, planował, aby w zabytkowej świątyni przewody elektryczne pochodzące z okresu sprzed II wojny światowej wymienić na nowoczesne, zgodnie z wymaganiami nowych przepisów. Zostały przygotowane plany elektryzacji kościoła. Nagła śmierć poprzednika nie pozwoliła zrealizować zamierzeń. W styczniu 1972 roku ks. proboszcz Tadeusz Wrzosek SDB sprowadził fachowców elektryków z Łodzi z firmy ElMont. Wcześniej zostały zgromadzone potrzebne materiały. Wszystkie przewody zostały wtedy wymienione na miedziane. Przy pracach pomocniczych czynny udział brali parafianie z różnych wiosek.

Kościół św. Michała Archanioła posiadał ogrzewanie. Po przejęciu parafii przez Salezjanów stare, przedwojenne, zdeprawowane urządzenia centralnego ogrzewania trzeba było usunąć i złożyć nowe. Inż. Franciszek Kłyk z Imielina k Katowic, zobowiązał się na prośbę proboszcza zainstalować nowy piec grzewczy. Przy pomocy parafian, wspólnymi wysiłkami i trudem udało się zrealizować zamierzony cel. Centralne ogrzewanie zaczęło działać 16 lutego 1973 roku.

JAN BOSKO STANĄŁ PRZED KOŚCIOŁEM

2 marca 1975 roku probosztwo w kościele w Sępopolu objął następny proboszcz, ks. Stanisław Nurkowski SDB. Dalej prowadził gruntowny remont kościoła: ułożono nową posadzkę wg projektu ks. Tadeusza Furdyny SDB, naprawiono ławki z kłęcznikami, odrestaurowano nastawę głównego ołtarza, zamieszono żyrandole. Ponadto ufundowano figurę Świętego Jana Bosko, założyciela Salezjanów i ustawiono ją przed kościołem.

KSIĄDZ ŻUK BIEGAŁ, AŻ SUTANNA SZELEŚCIŁA

W 1981 roku swoją pracę w sępopolskiej parafii rozpoczął ks. proboszcz Marian Żuk SDB, z zamiłowania muzyk. Wier pierwszym przedsięwzięciem była renowacja i ze-



Fot. Ze zbiorów Grzegorza Borowskiego

Ks. Witold Raducha – salezjanin z ministrantami, pierwszy proboszcz rozpoczynający pracę Salezjanów w Sępopolu

strojenie organów. Proboszcz założył też orkiestrę dętą, która czynnie uświetniała uroczystości. Ks. Żuk często lubił sam zasiąść przy organach podczas nabożeństwa, czy zagrać na tubie w orkiestrze. Wspomina się o nim, że był bardzo energiczny. Biegł na chór i na dół, aż sutanna szeleściła. We wrześniu 1984 roku ukazał się „Śpiewnik nowych pieśni i piosenek religijnych”, opracowany przez kompozytora, autora, a zarazem proboszcza sępopolskiej parafii, ks. Mariana Żuka SDB. W śpiewniku znalazło się ponad 350 wybranych pieśni i piosenek religijnych.

Autorka artykułu pamięta pewną historię ze swojego dzieciństwa. — W moim kościele na Brasławiu na Białorusi był chór składający się z grupy dorosłych męskiej i żeńskiej, a przy nich był jeszcze chór dziecięcy, do którego należałam i śpiewałam. Pewnej niedzieli po mszy przyszedł na chór ksiądz. Po cichu szepotali, że to z Polski. Przywiózł w dwóch reklamówkach śpiewniki religijne i chciał ofiarować chórowi. Już to, że był z Polski, że ze śpiewnikami i że był autorem tych śpiewników, a jeszcze miał nazwisko Żuk, wywołało to podniosłą atmosferę. Wrócił się do mnie: „Dziewczynko w czerwonym sweterku, pojeżdż proszę, zobacz, jakie będziecie mieli nowe śpiewniki”. Nogi miałam jak z waty i żałowałam, że założyłam ten czerwony sweter. A śpiewniki są na chórze w Brasławiu do dziś. Zrządzeniem losu trafiłam do parafii w Sępopolu, gdzie autor tego śpiewnika pełnił posługę kapłańską — wspomina Alła Zarembo.

KSIADZ HILARY UŚMIECHAŁ SIĘ DO WSZYSTKICH

2 sierpnia 1987 roku następnym proboszczem parafii św. Michała Archanioła w Sępopolu został ks. Hilary Rogowski SDB, którego autorka bardzo dobrze pamięta, ponieważ udzielał jej ślubu w kościele. — Zapamiętałam go jako bardzo ciepłego, nadzwyczaj wyrozumiałego człowieka, życzliwego i zawsze gotowego nieść pomoc. Często pytał o zwyczajne sprawy, interesowało go nasze życie, z jego radościami i problemami. Uśmiechał się do wszystkich takim dobrym, ojcowiskim uśmiechem. I niech nikt nie wątpi, ks. proboszcz Hilary nosił okulary. Czy gubił? Nie wiem... — wspomina.

W czasie swojej pracy w parafii ks. proboszcz Hilary przygotował dokumentację odbudowy kościoła w Liskach. 26 sierpnia 1990 roku po trzech latach pracy w Sępopolu ks. proboszcz Rogowski udał się do Suwałk.

LISKI OTRZYMAŁY KOŚCIÓŁ

1 września 1991 roku na urząd proboszcza przybył ks. Janusz Tomasiak SDB. Do szkół od września wróciła nauka religii. Księża zaczęli katechizację w szkołach. Ks. proboszcz Tomasiak zrealizował zamiary ks. Mariana Żuka i Hilarego Rogowskiego dotyczące budowy kościoła w miejscowości Liski. 22 września 1991 roku nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego, poświęconego 6 czerwca 1991 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II pod nowo budowany kościół Najświętszego Ser-



Fot. Ze zbiorów Grzegorza Borowskiego

W 1948 roku o.o. Bernardyni przeprowadzili misje święte, co przyczyniło się do pogłębiania wiary i licznych nawróceń

ca Jezusowego w Liskach. Kościół ten — wg projektu architektonicznego mgr inż. arch. Aleksiego Dworczyka, projektu konstrukcyjnego mgr inż. Janusza Chreya — budowany był pod nadzorem technicznym inspektora Wacława Majka przez zespół murarski Jana Sadowskiego. Wznoszony staraniem mieszkańców Lisek ze Społecznym Komitetem Budowy na czele, z pomocą parafian z Sępopola i okolic, przy wydatnym wsparciu Zgromadzenia Salezjanów.

SĘPOPOL STAŁ SIĘ DEKANATEM

W 1996 roku z okazji 50 lat pracy duszpasterskiej na Warmii i Mazurach została zamontowana tablica pamiątkowa, która znajduje się przy bocznym, prawym ołtarzu. Są na niej wymienione wszystkie miejscowości, gdzie pracują księża salezjanie.

Ks. proboszcz Tomasiak zainicjował zawieszenie z okazji 50 jubileuszu pamiątkowego dzwonu, którego poświęcenie nastąpiło 15 czerwca 1996 roku, zawieszenie zaś odbyło się rok później. W czasie swojej pracy w parafii został mianowany pierwszym dekanatem w historii parafii, a Sępopol stał się dekanatem.

OWOCNA WSPÓLPRACA KSIĘDZA Z PRZESEMEM

1 sierpnia 1997 roku posługę w Sępopolu rozpoczął nowy proboszcz ks. Józef Grochowski SDB. Był bardzo aktywnym, pomysłowym i energicznym młodym proboszczem. Chcąc zapoznać się z tutejszym środowiskiem, udał się do urzędu miejskiego i poprosił o doradztwo

potrzebne do realizacji spraw gospodarczych i budowlanych w parafii. Doradzono mu tam kontaktować się z panem Januszem Bandurą, prezesem spółdzielni mieszkaniowej. Tak zaczęła się bardzo owocna współpraca, gdyż pisano projekty, pozyskiwano pieniądze na remonty z funduszu kościelnego i z Ministerstwa Kultury. Proboszcz z wielkim zapałem realizował swoje plany. Została zainstalowana przepiękna iluminacja całego kościoła, wyremontowana i zmodernizowana „organistówka”. W piwnicach plebanii swoje miejsce znalazła młodzież oazowa. Odremontowana została wieża kościoła z tarasem widokowym, schody na wieżę, uruchomiony ponownie został zegar kościelny. Podczas remontu świątyni w ołtarzu głównym przypadkowo zostały odkryte malowidła. Okazało się jednym z najcenniejszych zabytków malarskich czasów gotyckich. Przy kościele działała organizacja sportowa Salos, której zawodnicy odnosili sukcesy w kraju i za granicą w tenisie stołowym.

GOTYCKIE OBRAZY ZAWISŁE OBOK OŁTARZA

1 sierpnia 2004 roku parafię objął nowy proboszcz ks. Krzysztof Toczycki SDB. Razem ze współbraćmi księżmi kontynuował prace wychowawcze i duszpasterskie z młodzieżą. Ministranci, młodzież i dzieci, oratorium, oazy regularnie uczestniczyły w różnych okazjach w kościele, wyjazdach na wycieczki, półkolonie i pielgrzymki, oraz ferie i wakacje. Przy parafii działała grupa teatralna odno-

sząca sukcesy w przeglądach. Z wielkim zaangażowaniem ks. Krzysztof Toczycki SDB kontynuował prace, związane z renowacją cennych, zabytkowych, gotyckich obrazów odkrytych przy remontach głównego ołtarza. Dzięki dotacjom zdobytym z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i ofiarności parafian, malowidła zostały odnowione. 14 czerwca 2006 roku bp pomocniczy archidiecezji warmińskiej Jacek Jezierski dokonał uroczystego poświęcenia gotyckich obrazów w kościele w Sępopolu, które zostały zamontowane przy głównym ołtarzu. Obrazy przedstawiają dwunastu apostołów i sceny pasyjne. Ks. proboszcz sukcesywnie prowadził kolejne etapy prac renowacyjnych ołtarza głównego w kościele. W Sępopolu regularnie zaczął odzywać się bicie dzwonów naprawionego zegar na wieży. Ks. proboszcz Toczycki na prośbę kierownika chóru i organisty, Pana Krzysztofa Łuszczyka uzupełnił w organach brakującą Trąbkę 8 i rozbudował instrument o dodatkową klawiaturę cyfrową, a w kwietniu 2008 roku została wykonana aleja główna z kamienia cieżkiego prowadząca do głównego wejścia do kościoła.

W sierpniu 2010 roku parafię zaczął zarządzać ks. proboszcz Jan Kurel SDB. Proboszcz dokłada wszelkich starań, aby prace związane z wykonaniem alei bocznych przy kościele układanych kamieniem polnym przebiegały sprawnie. Przy parafii działają wszystkie organizacje dziecięce i dorosłych, które służą rozwojowi i duchowemu parafian. Kościół ozdobiły nowe

żyrandole. Zostały przeprowadzone prace odprowadzające deszczową wodę kanałami z dachu.

NOWE OBLICZE ORGANISTÓWKI

Od sierpnia 2014 roku do sierpnia 2019 roku funkcję proboszcza pełnił ks. Stanisław Orpik SDB. Razem z księżmi pracującymi w parafii dokładali aktywnie działań na rzecz parafian. Działało oratorium św. Jana Bosko dla dzieci i młodzieży, pomocą służyli Współpracownicy Salezjańscy. Chór parafialny uszczelniał swoim śpiewaniem uroczystości kościelne. Koła różańcowe spotykały się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na wspólnej modlitwie. Latem 2007 roku został wmurowany nowy mur z bramą boczną od strony plebanii. Także baszta organistówki przybrała nowe oblicze po remoncie i konserwacji murów. Również dużym wyzwaniem organizacyjnym i materialnym było malowanie świątyni. Dzięki ofiarności parafian i z innych funduszy, na radość wszystkim kościoł został przepięknie odmalowany.

POSŁUGA NAMASZCZONA PANDEMIĄ

Ks. Marek Dziegielewski SDB pełni urząd proboszcza od sierpnia 2019 roku. Czas jego posługi w sępopolskiej parafii został namaszczone pandemią koronawirusa Covid-19. Powstała nowa sytuacja, nigdy wcześniej niespotykana. Covid zadał poważny cios: ograniczenia, zakaz uczestniczenia wierznych w nabożeństwach, kwa-



Fot. ze zbiorów Grzegorza Borowskiego

Wnętrze kościoła w Sępólnie, koniec lat 40-tych – początek 50-tych ubiegłego wieku

rantanny, lęk, utrata bliskich. Trzeba było nauczyć się żyć po nowemu i w tym czasie wspierać duchowo parafian. W takiej ekstremalnej sytuacji ks. proboszcz wraz z pracującymi księżmi dołożył wszelkich starań, żeby parafianie nie zatracili swojego człowieczeństwa i wartości Pana Boga w swoim życiu. Z drugiej strony wsparcie parafian i troska o sprawy kościoła w tym trudnym czasie dała nam wszystkim bardzo ważne i budujące

poczucie wspólnoty kościoła. W tym czasie dzięki relacjom internetowym, które tworzył ks. Marek Rygala SDB wierni mogli uczestniczyć w życiu kościoła.

Ksiądz Marek był pomysłodawcą i inicjatorem organizacji uroczystości odpustowych w sępolskiej parafii ku czci św. Michała Archanioła, patrona parafii. Pierwsze, zeszlóroczne odbyły się 26 września i były połączone z 75-leciem pracy Salezjanów

Warmii i Mazur. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Marek Dzięgielewski SDB, a homilię wygłosił ks. dr Piotr Sosnowski SDB, wiceprowincjał warszawskiej inspektorii Salezjanów. Po Mszy świętej na wszystkich parafian czekał wspólny posiłek przy świątyni oraz występ zespołu „Warmianki Sępolskie”. Organizację uroczystości odpustowych wspierali: Koło Gospodyń Wiejskich w Sępólnie, strażacy z sępolskiej

Ochotniczej Straży Pożarnej, chór parafialny, zespół „Warmianki Sępolskie”, Salezianie Współpracownicy, Orszak Procesyjny i Służba Liturgiczna.

Nie sposób wymienić każdej osoby i każdego wydarzenia, które zaistniało w tak długiej historii świątyni. Nawet wzorowo prowadzone kroniki, od początku istnienia parafii, z których autorka artykułu korzystała przy opracowaniu tego tekstu, na pewno nie zawiera-

ją wszystkich dziejów historii parafii św. Michała Archanioła w Sępólnie. Historię kościoła tworzą i tworzyli ludzie, wspólnota księży i parafian. Każdy zostawił i zostawia dalej swoją czastkę. Poszczególni księża — Salezianie przychodzą i odchodzą dalej ewangelizować. My tu zostajemy z naszym wspólnym kościołem, z wielkim dziełem Salezjanów, którzy przez 76 lat dokonywali pomnażali dobro duchowe i materialne.

Alfa Zarembo

SALEZJANIE KSIĘDZA BOSKO

Zgromadzenie zakonne męskie, poświęcające się działalności apostołowskiej i misyjnej, a przede wszystkim służbie na rzecz młodzieży. Zgromadzenie zostało założone w 1859 roku we Włoszech przez świętego Jana Bosko, który całe swoje życie poświęcił pracy na rzecz ludzi młodych. Ksiądz Bosko wychowywał młodzież we własnym, niepowtarzalnym stylu, opartym na dialogu, szacunku do wychowanków. Do Polski Salezianie przybyli w 1898 roku. Objęli ruiny poddominikańskiego klasztoru i kościoła w Oświęcimiu oraz otworzyli pierwszy zakład wychowawczy dla chłopców, a potem gimnazjum. Od 1933 roku Salezianie mieli dwie własne inspektorie: warszawską i krakowską. Zakładali szkoły, prowadzili domy młodzieży i oratoria. Podczas II wojny światowej niemal wszystkie placówki zostały zamknięte. Wielu księży znalazło się w więzieniach, obozach koncentracyjnych, wielu zostało zamordowanych. Budynek szkół i zakładów zostały zajęte przez wojska, zrabowane i zniszczone. Zaraz po wojnie działalność zgromadzenia zaczęła się odradzać. W 1945 ruszyły z działalnością ośrodki wychowawcze, a także nowe placówki na ziemiach wschodnich i północnych. Wielka liczba dzieci i młodzieży osieroconej spowodowała powstanie sierocińców i domów dziecka, którymi opiekowali się Salezianie. Wszystkie formy pracy cieszyły się wielkim uznaniem społeczeństwa i władz państwowych. Jednak wraz ze zmianą warunków politycznych i społecznych, zakres działalności zakonu uległ ograniczeniu. Likwidowano placówki szkolne i wychowawcze, większość szkół i zakładów uległa zamknięciu. W zaistniałej sytuacji Salezianie przejęli parafie na ziemiach odzyskanych. Ich działalność opierała się wyłącznie na pracach duszpasterskich w parafiach.

Muzyka zawsze towarzyszyła sępolskiej parafii

Warto podkreślić, że prawie przez wszystkie lata od powstania parafii św. Michała Archanioła w Sępólnie od 1949 roku chór ozdabia liturgię swoim śpiewem.

Chór założył pierwszy powojenny organista, Pan Podrez, tuż po pierwszym remoncie organów w 1949 roku. Był to chór mieszany i liczył kilkanaście osób. Do rozkwitu zespołu chóralnego bardzo przyczynił się późniejszy organista, Pan Konstanty Poznański. Był czas, że chór był wyłącznie męski. 16 panów śpiewało tenorami i basami.

Pani Teresa Oleszkiewicz, wiodący sopran chóru kościelnego przypomniała, jak przyjechała z rodziną z Grodziszczyny w 1957 roku. Zamieszkali w kamienicy „trzy kroki od kościoła”. Cieszyli się bardzo, bo w rodzinnych stronach do kościoła trzeba było pokonać 30 km. Z rodzeństwem zawsze udawali się w Sępólnie do kościoła i pewnie śpiewali dobrze, bo organista zaprosił ich na próby. Wtedy też doszło więcej dziewcząt. Pan organista

Poznański przeprowadzał próby oddzielnie dla dziewcząt i chłopców, natomiast w niedziele po mszy dla wszystkich razem. Zartowali, że razem nie dawało rady, nie szło. Bo rozrabiali, za głośno się śmiali i jak to młodzi chłopcy i dziewczęta mrugali do siebie. Pewnie dlatego piękna Tereska z dwoma grubymi warkoczami wyszła za mąż za chórzystę Antoniego Oleszkiewicza.

W 1958 chór nazwano Cecylia. Chórem opiekowali się kolejni sępolscy muzycy: Konstanty Poznański, Wacław Kowalonek, Bernard Turowicz, Leszek Raciszewski SDB, Krzysztof Łuszczek i księża: Marian Żuk SDB, Michał Murziński SDB, Lech Hebrowski SDB, Janusz Tomasiak SDB, Krzysztof Lis SDB, Janusz Kusowski SDB, ks. Janusz Niksa SDB i ks. Grzegorz Tondera SDB.



Fot. Grzegorz Borowski

Chór parafialny podczas odpustu ku czci św. Michała Archanioła

MUZYKALNY PROBOSZCZ ZAPRASZA DO ŚWIATA MUZYKI

Bardzo dużo serca i wysiłku w rozwój muzyczny parafii włożył ks. Marian Żuk SDB. Obecny organista i kierownik chóru, Krzysztof Łuszczek, wspomina, że ks. proboszcz Żuk założył regionalny zespół muzyczny dziecięcy, który liczył 40 - 50 osób. Uczył dzieci śpiewać i

przywrócił śpiewne kołędowanie. Dzieciaki na radość sobie i mieszkańcom przebrane kołędowały po domach. Proboszcz zorganizował instrumenty i założył siedemnastoosobową orkiestrę dętą, gdzie były wszystkie niezbędne trąbki, alty, saksofony, klarnet, bęben, no i tuba, którą Krzysiek Łuszczek jako chłopiec nieraz trzymał i nosił. Muzyczny proboszcz

zapraszał do świata muzyki wszystkich, bez ograniczeń. Zachęcał i uczył dzieci grać na pianinie, które stało na plebanii i zawsze można było tam ćwiczyć zadania wskazane przez księdza Mariana. Mówiono wtedy, że w Sępólnie jest nie chór, tylko cała gwardia chóralna, ponieważ wszystkich uczestników zawsze było około 60. Proboszcz Żuk był bardzo dumny, że spod

jego skrzydeł wyrósł i pracuje od lipca 1987 obecny kierownik chóru, organista, pan Krzysztof Łuszczek. W maju 2013 roku chór Cecylia brał udział w Przeglądzie Chórów Kościelnych w Kętrzynie i otrzymał nagrodę za najlepiej wykonany utwór liturgiczny. Ponadto chór uczestniczył w koncertach kołęd w Sępólnie i na wyjazdach do okolicznych miejscowości. Brał udział w warsztatach z kolegami i pieśniami maryjnymi. Wiosną 2016 roku uczestniczył w warsztatach w Stoczku Klasztornym. Współpraca z ks. Kazimierzem Chrostowskim MIC zaowocowała koncertem poświęconym pamięci patrioty, pedagoga, kompozytora, dyrygenta i organisty z Torunia, pana Zygmunta Moczyńskiego. 21 maja 2016 roku chór Cecylia wykonał dwie pieśni tego kompozytora w obecności wnuczki pani profesor Lidii Smentek.

Alfa Zarembo

Wpisowe **40zł**
za całą edycję



**VII Edycja
PŁYWAJMY RAZEM**

I etap 8 października 2022

II etap 29 października 2022
III etap 19 listopada 2022

Wpłata tylko i wyłącznie na konto
Stowarzyszenie sportowe Rim Tim TEAM ul. PCK 4, 14-500 Braniewo
92 2030 0045 1110 0000 0263 6170, Tytuł: Imię i Nazwisko, VII edycja Pływajmy Razem

Zapisy: tel. 55 230 44 66 wew. 17
sport@mos.braniewo.pl
osobiście w kasie basenowej



**9 BRANIEWSKA BRYGADA
KAWALERII PANCERNEJ
ZAPRASZA**

**7 PAŹDZIERNIKA
2022**



**OBCHODY ŚWIĘTA BRYGADY
9⁰⁰ - 13⁰⁰**

ATRAKCJE:

- POKAZ SPRZĘTU WOJSKOWEGO
- POKAZY DYNAMICZNE PODODZIAŁÓW BRYGADY
- STOISKA PROMOCYJNE I REKRUTACYJNE

**GROCHÓWKA
WOJSKOWA**




BRANIEWO, ul. SIKORSKIEGO 41

KINO BASTA
BRANIEWSKIE CENTRUM KULTURY
PAŹDZIERNIK 2022

29 - 30 września, 1 października

16:00 - **Pamiętniki Tatusia Muminka** animacja, dubbing, Finlandia, 74 min
18:00 - **Szczęścia chodzą parami** komedia romantyczna, Polska, 108 min
20:00 - **Bestia** thriller, USA, 93 min

2

17:00 - **Koncert Andre Rieu. Niech znów nastaną szczęśliwe dni!**
Retransmisja koncertu Andre Rieu z Maastricht. Cena biletów: 35 zł / 30 zł ulgowy.
20:00 - **Bestia** thriller, USA, 93 min

6 - 7 - 8 - 9

16:00 - **Guliwer** animacja, dubbing, Ukraina, Cypr 90 min
18:00 - **Johnny** biograficzny, Polska, 119 min
20:00 - **Johnny** biograficzny, Polska, 119 min

13 - 14 - 15 - 16

16:00 - **King: Mój przyjaciel lew** familijny, Francja, dubbing, 105 min
18:00 - **Patrz jak kręca** kryminał, USA, 108 min
20:00 - **Niewidzialna wojna** biograficzny, Polska, 138 min



27 - 29 - 30

16:00 - **Mia i ja. Film** animacja, przygodowy, Niemcy, 82 min
18:00 - **Zołza** komedia, Polska, 92 min
20:00 - **The Twin** horror, Finlandia, 119 min


Rezerwacje przyjmujemy w kasie kina
tel. 55 506 50 21
od czwartku do niedzieli godzinach
15.00 - 20.00



ZBIÓRKA KRWI
9 X 2022
8.00-11.00
BRANIEWO,
AL. WOJSKA POLSKIEGO 7

43 BATALION LEKKIEJ PIECHOTY W BRANIEWIE



Zaczynam się od miłości

Kętrzyńskie Centrum Kultury zaprasza na recital Krystyny Łożyńskiej pt. „Zaczynam się od miłości”. Przepiękny klimat i atmosfera, refleksja, rozrywka - to tylko niektóre z elementów zapowiadanego jubileuszowego recitalu Krystyny Łożyńskiej.

Krystyna Łożyńska od najmłodszych lat kocha muzykę, taniec oraz poezję. Można powiedzieć, że są to trzy dziedziny jej zainteresowań, które wzajemnie się uzupełniają, przenikają. Stanowią inspirację i wyznaczają kierunek jej rozwoju muzycznego oraz duchowego. Muzyka płynie dobrem dla innych – takie też przesłanie ma repertuar Krystyny, który wybiera bardzo uważnie i zgodnie ze swoimi wartościami. Artystka



jest rodowitą reszelanką, ale od kilku lat aktywnie działa także na kętrzyńskiej scenie, gdzie zyskała grono sympatyków.

Z okazji 10-lecia działalności artystycznej zapraszamy na recital, będący barwnym przeglądem najbardziej znanych i lubianych utworów z bogatego repertuaru poezji śpiewanej czy piosenki aktorskiej. Nie zabraknie niespodzianek, w tym gościnnych występów zaproszonych gości.

– Tematem wiodącym zawsze jest dla mnie miłość. To ona buduje świat i od niej wszystko się zaczyna. W tańcu i poezji wyrażam siebie a więc mój repertuar to żywiołowość, czasami zamyślenie lub nostalgia. Kocham teksty Agnieszki Osieckiej i sięgam chętnie po dawne piosenki retro... One mają duszę – podkreśla artystka.

Wydarzenie odbędzie się w czwartek 13 października o godz. 18:00 w Kętrzyńskim Centrum Kultury. Bezpłatne wejściówki są do odebrania w kasie Kina „Gwiazda”.

Grafiki Włodzimierza Chmala w Galerii RastART

Galeria RastArt i Kętrzyńskie Centrum Kultury zapraszają na wernisaż wystawy Włodzimierz Chmal – Grafika XX w., który odbędzie się 1 października o godz. 17:00.

Na wystawie zobaczymy grafikę XX wieku w wykonaniu Włodzimierza Chmala, od urodzenia mieszkającego w Kętrzynie. Początki jego czarno-białych prac graficznych sięgają lat 80. XX w. Zainteresowany głównie sztuką OP-ART (z ang. sztuka optyczna), której zadaniem

jest oddziaływanie na oko widza, a nie na jego emocje. Wystawy jego prac prezentowane były na terenie ówczesnego województwa olsztyńskiego. Zdobył kilka wyróżnień, a jego prace ukazały się w wydaniu kalendarza ściennego na rok 1994. Kolejne poszukiwania twórcze poprowadziły go do

grafiki wielobarwnej, gdzie łączenie kolorów staje się odkrywaniem zupełnie nowego wyrazu. Nieoczekiwane i zaskakujące efekty „szastania” kolorami stają się przeciwieństwem do zimnych czerni i bieli. Efekty porównywalne z dzisiejszą grafiką komputerową.

Spektakl windą do nieba

Kętrzyńskie Centrum Kultury zaprasza na zaskakującą komedię muzyczną z udziałem teatralnych zawodowców. Spektakl „Winda do nieba, czyli czworo po czterdziestce” odbędzie się 6 października o godz. 17:30 w sali kinowo-widowiskowej przy ul. Sikorskiego 24A.

Wszyscy kochamy romantyczne komedie. A kiedy są muzyczne przepadamy za nimi! Dodajmy do smaku kilka przenikliwych obserwacji samych siebie i mamy teatralny hit! I taka jest rozgadana, rozśpiewana i roztańczona!



Fot. materiały organizatora

„Winda do Nieba czyli czworo po czterdziestce” to po raz pierwszy wystawiany na

polskich scenach, przebój frekwencyjny teatrów Austrii i Niemiec. Bohaterowie: uza-

leżniona od złośliwości Królowa Śniegu – Magdalena, oaza naiwności i odkrywczych sportrzezeń – Urszula, akwizytor totalny, facecik w garniturku – Jerzy, i przez nadwrażliwość po sam nos zatopiony w kobiecości – Andrzej – wszyscy w tym samym wieku, zostają uwięzieni pomiędzy piętrami w windzie.

Czy będzie to chwila na podsumowanie czy czas na budzące się uczucie? Jaką tajemnicę nosi każdy z bohaterów? Kto wykorzysta szansę na nową odsłonę życia? Dwie godziny mądrej muzycznej zabawy w wykonaniu wszechstronnie uzdolnionych aktorów znanych ze sceny i ekranu. W choreografii znanego z Tańca z Gwiazdami, Krzysztofa „Krissa” Adamskiego.

W spektaklu wystąpią: Ewa Lørska, Izabela Bukowska, Jacek Kawalec i Daniel Zawadzki/Dariusz Kordek.

#PowiatWPigułce

KĘTRZYN WSPÓLGOSPODARZEM MIĘDZYNARODOWEGO TURNIEJU

W dniach 3-9 października reprezentacja Polski kobiet do lat 15 wzię udział w międzynarodowym turnieju „UEFA WU-15 DEVELOPMENT 2022”, a miastami-gospodarzami będą Biskupiec i Kętrzyn. Biało-czerwone w ramach rozgrywek rywalizować będą z rówieśniczkami z Islandii, Litwy i Turcji. Baza noclegowa wszystkich reprezentacji zostanie zorganizowana w Mrągowie. Wstęp na mecze będzie bezpłatny, ale trzeba posiadać darmową wejściówkę. Liczba miejsc na każdym spotkaniu w Biskupcu i Kętrzynie jest ograniczona do 999 miejsc.

W Kętrzynie bilety dostępne od czwartku 29 września.

– Punkt Informacji Turystycznej Plac marszałka Józefa Piłsudskiego 10/1 | pn.-pt. w godz. 8.00-16.00
– Kino Gwiazda ulica Generała Władysława Sikorskiego 24 A | pn.-pt. w godz. 13.00-22.00
– Kompleks Rekreacyjno-Sportowy „KĘTRZYNIANKA” ulica Szpitalna 1 | pn.-pt. w godz. 7.00-15.00

Osoba odpowiedzialna za dystrybucję biletów Krystian Kosik tel. 797 512 331 (jeśli Twój klub, szkoła lub klasa jest zainteresowana wejściem grupowym na mecz, napisz wiadomość na adres biuro@mosir-ketrzyn.pl)

Mecze rozgrywane w Kętrzynie:

4.10 (wtorek) – Polska – Litwa (godz. 11:00)
6.10 (czwartek) – Turcja – Litwa (godz. 11:00)
9.10 (niedziela) – Litwa – Islandia (godz. 10:00)

ZMIANY W PREZYDIUM RADY MIEJSKIEJ W KĘTRZYNIE

Można chyba mówić o rewolwie w Radzie Miejskiej w Kętrzynie. Po dziewięciu miesiącach na stanowisko przewodniczącego powrócił Rafał Rypina, a jedną z wiceprzewodniczących została ponownie Wioletta Czech. Oboje z PiS-u. Skład prezydium uzupełniły: Marzena Gajek, która została przewodniczącą komisji rozwoju gospodarczego i finansów oraz Helena Szymkiewicz – nowa przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Socjalnych. Przepychanki w radzie niestety raczej niewiele mają wspólnego z tzw. dobrem mieszkańców.

MIASTO CHCE POPRAWIĆ EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNĄ

Odbyło się pierwsze spotkanie powołanego przez burmistrza Ryszarda Niedziółkę zespołu do współpracy, opiniowania i proponowania działań i przygotowania planu poprawy efektywności energetycznej w mieście. W zespole pracują pracownicy Urzędu Miasta, radni Rady Miejskiej, prezesi spółek komunalnych, kierownicy jednostek organizacyjnych oraz doradca społeczny burmistrza.

SEDJIA ANNA MARIA WESOŁOWSKA W KĘTRZYNIE

Znana sędzia pojawiła się w Kętrzynie, by poprowadzić warsztaty dla uczniów kętrzyńskich szkół podstawowych, rodziców i kadry nauczycielskiej m.in. w zakresie budowania bezpiecznej szkoły, nowych zagrożeń, nowych form przemocy wobec dziecka, zasad odpowiedzialności nieletnich czy obowiązków ciążyących na pracownikach szkół, jak również rodzicach, gdy dziecko wykazuje przejawy demoralizacji.

URZĄD Z DOSTĘPEM DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Urząd Miasta w Kętrzynie będzie bardziej dostępny dla osób niepełnosprawnych. W ramach projektu pn. „DOSTĘPNOŚĆ PLUS” współfinansowanego przez Unię Europejską miasto kupiło usprawnienia, mające na celu zapewnienie jak największej dostępności urzędu dla osób ze szczególnymi potrzebami. To m.in. urządzenia do obsługi osób słabosłyszących, tabliczki brailowskie z wypukłym piktogramem do oznakowania drzwi zewnętrznych, aktywatory sznurowe gongu alarmowego do toalet, system wezwania asysty, lupa elektroniczna, a także koce ewakuacyjne.

OCZYSZCZALNIA W RESZLU OTWARTA!

Zakończono projekt pn. Przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Reszlu. Modernizacja istniejącej od 1995 r. oczyszczalni przy ul. Rataja w przeważającej części sfinansowana została ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińska-Mazurskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wyniosła prawie 5,6 mln złotych. Współfinansowanie Urzędu Marszałkowskiego wyniosło ponad 3,7 mln złotych, a pozostałe wydatki zostały pokryte ze środków własnych WPK i gminy. Prace w obiekcie rozpoczęły się 27 września 2021 r. W wyniku modernizacji zwiększona została przepustowość oczyszczalni, wymieniono wyeksploatowane urządzenia i zmieniono system napowietrzania ścieków, przykryto zbiornik retencyjny i reaktory SBR pokrywami laminatowymi. Automatyzacja punktu ścieków dowożonych pozwala na bardzo dokładne ewidencjonowanie ilości i jakości ścieków odbieranych od mieszkańców z terenu gminy. Oczyszczalnia została także wyposażona w myjnię samochodową niezbędną do mycia samochodów do wywozu nieczystości płynnych i odpadów stałych, które użytkuje spółka WPK w Reszlu. Wyremontowano także wszystkie zbiorniki – retencyjny, reaktory SBR, stawy oczyszczające i doczyszczające. Ich powierzchnie wewnętrzne zostały oczyszczone i pokryte powłokami antykorozyjnymi.

(zebrał emes)

Zadbaj o swój kawałek nieba!

czyste powietrze
zdrowy wybór

Twój wybór!



czystepowietrze.gov.pl

Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Od czego zacząć

Krok 1

Poznaj zasady programu:

- ✓ strona www.czystepowietrze.gov.pl (podstawowe informacje, dokumenty, szkolenia)
- ✓ ogólnopolska infolinia: 22 340 40 80 w dni robocze, 8:00-16:00 (pytania dotyczące zasad programu)
- ✓ wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej
- ✓ punkt konsultacyjno-informacyjny w gminie (jeśli gmina zawarła porozumienie w ramach programu)
- ✓ okienko bankowe (w banku, który oferuje Kredyt Czyste Powietrze, zgodnie z informacjami na stronie www.czystepowietrze.gov.pl)

Krok 2

Ustal zakres niezbędnych prac w Twoim budynku:

- ✓ czy wymaga wymiany źródła ciepła?
 - masz starego kociołka i chcesz zainstalować nowe, zgodne z wymaganiami prawa, urządzenie grzewcze
- ✓ czy wymaga docieplenia czyli termomodernizacji?
 - możesz dostać na to dotację nawet jeśli masz już nowoczesny piec, który spełnia wymogi programu; w ocenie potrzeb związanych z wymianą źródła ciepła i termomodernizacji domu pomoże Ci np. gminny doradca energetyczny

Krok 3

Przygotuj niezbędne dokumenty:

- ✓ księgę wieczystą lub inne dokumenty dotyczące własności budynku;
- ✓ zgodę współwłaściciela/współwłaścicieli na realizację przedsięwzięcia (jeśli dotyczy);
- ✓ zaświadczenie o dochodach wydane przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta właściwego ze względu na adres zamieszkania wnioskodawcy (jeśli wnioskujesz o podwyższony lub najwyższy poziom dofinansowania);
- ✓ zgodę współmałżonka na zaciągnięcie zobowiązań w ramach umowy o dofinansowanie (jeśli dotyczy);
- ✓ umowę/y z wykonawcą/ami (jeśli wnioskujesz o dotację z prefinansowaniem)

Nie zwlekaj!

Wymiana starego, nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe na nowoczesne, bardziej efektywne – to inwestycja w zdrowie i bezpieczne ciepło w domu, lepsza jakość powietrza i docelowo niższe wydatki, ponieważ nowoczesne urządzenia zużywają mniej paliwa.

Termomodernizacja budynku wraz z wymianą nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe jest możliwa dzięki dotacji z programu „Czyste Powietrze”

Coraz bardziej wymagające przepisy prawa, w tym przyjmowane w województwach tzw. uchwały antysmogowe oraz programy ochrony powietrza, a także rosnące koszty energii cieplnej i elektrycznej to realne wyzwania dla każdego gospodarstwa domowego. Aby obniżyć koszty ogrzewania, nie wystarczy zamontować nowoczesne źródła ciepła, ale trzeba również ocieplić budynek, dzięki czemu Twój dom będzie bardziej oszczędny pod względem energetycznym.

Praktyczne rozwiązania pokazują, że przeprowadzenie częściowej termomodernizacji zmniejsza zużycie energii niezbędnej do ogrzania budynku nawet o połowę. Natomiast, wykonanie kompleksowej termomodernizacji pozwala zmniejszyć zużycie energii nawet poniżej 100 kWh/m³ rocznie.

Ciesz się ciepłym domem, zdrowiem i czystym powietrzem!

ważne kontakty:

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ w OLSZTYNIE

adres: ul. Świętej Barbary 9, 10-026 Olsztyn

mail: info@wfosigw.olsztyn.pl tel. 89 522 02 05

strona www.wfosigw.olsztyn.pl

GMINNY PUNKT KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY PROGRAMU „CZYSTE POWIETRZE” Urząd Miasta Braniewa

adres: ul. Kościuszki 111, 14-500 Braniewo tel. 55 644 01 35

mail: inga.kowalewska@braniewo.pl oraz malgorzata.rutkowska@braniewo.pl

strona www.braniewo.pl

Zadbaj o swój kawałek nieba!

Nowe ogrzewanie, ocieplenie domu – to się opłaca!



- ✓ weź dotację na wymianę kociołka i ocieplenie domu
- ✓ zadbaj o domowy budżet i oszczędzaj na rachunkach za energię
- ✓ zadbaj o zdrowie
- ✓ zadbaj o środowisko
- ✓ zadbaj o swój portfel

➔ oznaczenie – straty ciepła, czyli kłęby ucieka ciepła z domu

PROGRAM PRIORYTETOWY „CZYSTE POWIETRZE”*

Dla kogo:

Program skierowany jest do osób fizycznych, które są właścicielami/współwłaścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub wydzierżawionych w takich budynkach lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Program obejmuje trzy grupy beneficjentów:

1. uprawnionych do **podstawowego poziomu dofinansowania** – osoby, których roczny dochód nie przekracza 100 000 zł – możliwe dofinansowanie do 30 tys. zł;
2. uprawnionych do **podwyższonego poziomu dofinansowania** – osoby, których przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza: 1564 zł (gospodarstwo wieloosobowe) lub 2 189 zł (gospodarstwo jednoosobowe) – możliwe dofinansowanie do 37 tys. zł oraz dotacja z PREFINANSOWANIEM do 47 tys. zł;
3. uprawnionych do **najwyższego poziomu dofinansowania** – osoby, których przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza: 900 zł (gospodarstwo wieloosobowe) lub 1 260 zł (gospodarstwo jednoosobowe) – możliwe dofinansowanie do 69 tys. zł oraz dotacja z PREFINANSOWANIEM do 79 tys. zł.

Na co:

Dofinansowanie obejmuje wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła ciepła spełniające najwyższe normy oraz przeprowadzenie niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku.

Dotację można otrzymać m.in. na: docieplenie przegród budynku, zakup i wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, montaż lub modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, zakup i montaż mikroinstalacji fotowoltaicznej oraz wentylacji mechanicznej wraz z odzyskiem ciepła, a także dokumentację projektową, audyt energetyczny.



PROGRAM PRIORYTETOWY „CZYSTE POWIETRZE” TO WYMIANA ŹRÓDEŁ CIEPŁA I OCHRONA PRZED WYSOKIMI KOSZTAMI OGRZEWANIA

Każdy chce mieć ciepły dom.

Okolo 80% energii w budynkach jednorodzinnych zużywane jest na ich ogrzanie.

Jednak utrzymanie w domu odpowiedniej temperatury jest tym trudniejsze, im większa jest różnica między temperaturą panującą na zewnątrz a tą wewnątrz budynku. Straty ciepła można istotnie ograniczyć dzięki odpowiedniemu ociepleniu budynku, uszczelnieniu oraz ewentualnej wymianie okien i drzwi.

* zgodnie z aktualizacją programu z dnia 25 stycznia 2022 r.

Krok 4

Uzyskaj dodatkowe informacje:

- ✓ wybierz zakres przedsięwzięcia: nowe źródło ciepła, inne niezbędne elementy np. instalacja c.o. lub c.w.u., ocieplenie przegród budowlanych, wymiana okien i drzwi
- skorzystaj z listy zum.los.edu.pl (to lista urządzeń i materiałów zgodnych z programem)
- skorzystaj z kalkulatora dotacji i kalkulatora grubości izolacji dostępnych na stronie www.czystepowietrze.gov.pl/pomoc
- ✓ przeczytaj dokumenty: program priorytetowy, regulamin, instrukcja wypełniania wniosku, dostępne na Portalach Beneficjenta poszczególnych wfośigw.

Krok 5

Wypełnij i złóż wniosek o dofinansowanie

- ✓ w formie DOTACJI
 - elektronicznie i papierowo przez Portal Beneficjenta – we właściwym wfośigw wniosek możesz złożyć za pośrednictwem gminy (w gminnym punkcie konsultacyjno-informacyjnym)
 - wyłącznie elektronicznie przez portal gov.pl
- ✓ w formie DOTACJI Z PREFINANSOWANIEM za pośrednictwem serwisu GWD
 - wypełnienie elektronicznie wniosku i wysyłka z elektronicznym podpisem lub
 - wypełnienie elektronicznie, wydruk i z ręcznym podpisem wysyłka do wfośigw w formie papierowej lub przekazanie do wfośigw przez punkt gminny

✓ łącznie w formie KREDYTU BANKOWEGO i DOTACJI

wniosek wypełniasz w okienku bankowym (lista banków dostępna jest na stronie www.czystepowietrze.gov.pl)

Kolejne kroki:

Po zawarciu umowy i zrealizowaniu inwestycji, złóż wniosek o płatność.

Nasza rozmowa. Kamil Kaczyński z firmy Przyjazna Energia na Warmii i Mazurach

Ogrzewanie w czasie kryzysu energetycznego – ogień i dym idą do lamusa

— Fotowoltaika i pompa ciepła, to duet doskonały. W końcu, kto nie chciałby mieć taniej energii oraz ciepła, które prawie nic nie kosztuje? — pyta Kamil Kaczyński z firmy Przyjazna Energia na Warmii i Mazurach, który od wielu lat zajmuje się instalacjami fotowoltaicznymi.

— Panie Kamile, wiele osób jeszcze obawia się takich rozwiązań ogrzewania domu, jak pompa ciepła. Co może im Pan doradzić?

— Na razie nie widzimy problemu, że czeka nas bardzo trudna zima. Odnoszę wrażenie, że Polacy obudzają się dopiero, wtedy gdy problem z opalem się zrobi namacalny. Gdy w październiku lub listopadzie będziemy chcieli

kupić węgiel, to albo jego nie będzie, a jeśli będzie to po 5 tys. za tonę. Teraz tego nie odczuwamy, bo mamy gorące, niestety jesienią wiele osób obudzi się z ręką w nocniku.

— Czyli już dziś trzeba kupować węgiel?

— Nie. Trzeba inwestować w odnawialne źródła energii. Już w tej chwili, jeśli ktoś potrzebował na zimę 5 ton węgla, to pompa ciepła nawet bez dopłat zwróci mu się maksymalnie po dwóch latach. Wiele osób boi się rewolucji. Trzeba sobie jednak uzmysłwić, że to pierwsza rewolucja w ogrzewaniu naszych domostw od czasu, kiedy człowiek nauczył się rozpalać ogień. Do tej pory ogrzewanie domu zawsze od-



Fot. Archiwum

Popularność pomp ciepła cały czas rośnie. To jedno z nowoczesnych rozwiązań o ekologicznym charakterze, które pozwala wygenerować znaczące oszczędności na ogrzewaniu budynku

bywało się za pośrednictwem ognia. Niedługo ogień i dym pójdą do lamusa. Warto również pamiętać o tym, że pom-

pa ciepła to bezobsługowe rozwiązanie. Nie trzeba podkładać do pieca ani go czyścić i wynosić popiołu.

— Jak bez stresu zainstalować we własnym domu pompę ciepła?

— Warunkiem jest to, że musi być dobrze dobrana. Warto też pamiętać, że do każdej sprawy trzeba podchodzić indywidualnie. Chciałbym, żeby wszyscy w końcu zaczęli to rozumieć, że nie da się wyliczyć instalacji pompy ciepła bez dokładnego audytu i analizy. Podanie ceny przez telefon i przystępowanie do realizacji zamówienia często kończy się nerwami i stratą pieniędzy.

— Na czym polega audyt energetyczny i ile kosztuje?

— Robię to za darmo, bo szanuję moich klientów i chcę profesjonalnie dobrać urządzenie. W końcu za to, jak będzie działać również i ja odpowiadam. Nigdy

nie uciekam od odpowiedzialności i wspieram moich klientów, nawet po realizacji zamówienia. Sporo firm nie robi audytu energetycznego za darmo, dlatego wiele osób zamówiło pompy ciepła bez audytu uważając, że nie jest to potrzebne. A finał jest taki, że jest źle dobrana pompa ciepła powoduje znacznie zwiększony pobór prądu, a w przypadku zbyt słabej pompy w domu jest po prostu za zimno.

— Czyli Pana firma kompleksowo załatwia sprawę od doboru odpowiedniego urządzenia do jego montażu?

— Oczywiście, ponieważ działam na rynku lokalnym i swoją reputacją odpowiadam za produkt, który oferuję.

— Dziękuję za rozmowę.

Mariusz Rolnicki

Bartoszyce// Jubileuszowe „Dni Osadnika”

Przez kilka niedzielnych godzin 4 września br. teren lodowiska przy ul. Korczaka tętnił życiem mocniej niż zazwyczaj. Nic dziwnego, bo podczas X. Sportowo-Rekreacyjnego Pikniku Rodzinnego z cyklu „Dni Osadnika” z Ekonomią Społeczną atrakcji nie brakowało.

Piękne, wrześniowe słońce sprawiło, że teren Centrum Aktywizacji Sportowo-Rekreacyjnej w Bartoszycach odwiedziło wiele osób. Najmłodszy bardzo szybko opanowali dmuchany plac zabaw, gdzie wdrapywaniu się w paszczę smoka i zjeżdżaniu z niej nie było końca.

A jak smok, to i rycerze, o co zadbał animatorzy z Mazurolandii – Parku Zaba-

wy i Edukacji. Chętnych do przymierzenia średniowiecznego stroju nie brakowało, a śmiałkowicie mogli nawet stoczyć pojedynek na miecze z Krzyżakiem. Pokonawszy go, byli pasowani na rycerza. Udało się nawet uratować jedną białogłową przed ścięciem katowskim toporem!

Nie zabrakło oczywiście akcentów sportowo-rekreacyjnych.



Fot. BOSiR

Chętni mogli sprawdzić się na wioślarskim ergometrze, pograć w stołowe piłkarzyki, zaś Andrzej Cegielka uczył podstaw gry w tenisa ziemnego.

Piknik miał również element charytatywny. Funduszy na dalsze leczenie wciąż potrzebuje bartoszczykanka Ada Stańczyk. I tym razem do specjalnej puszkicy trafiło kilkaset złotych, najwięcej za wylicytowany specjalny

medal pamiątkowy z Biegu Wilczym Tropem.

Organizatorami pikniku były: Stowarzyszenie Dolina Róż, Bartoszycki Ośrodek Sportu i Rekreacji, Urząd Miasta Bartoszyce, Stowarzyszenie Wama Coop.

Źródło: BOSiR

Więcej zdjęć na nowinybartoszyce.pl

PLEXER
STUDIO REKLAMY

re
kla
my



PROJEKT



PRODUKCJA



MONTAŻ

REKLAMY PODŚWIETLANE
BANERY / TABLICE
LITERY 3D / NADRUKI
REKLAMY NA POJAZDACH
POLIGRAFIA

PlexerStudioReklamy

Bartoszyce, ul. Warszawska 23
email: info@plexer.pl, tel. 607 558 318

Wspólnie z LEADER-em promowali walory obszaru

O roli pszczół w ekosystemie zostało wydanych wiele ciekawych publikacji, z których jednoznacznie wynika, że bez tych owadów nie byłoby życia na ziemi. Dlatego chcąc wzmocnić świadomość mieszkańców Północnej Warmii i zachować dziedzictwo lokalne tej pięknej krainy, LGD wykonało okolicznościowe kubki promujące dziedzictwo przyrodnicze, które na ręce Prezesa Koła Pszczelarzy w Pieniężnie przekazał pan Mateusz Sobieszczuk.

Więcej informacji na temat programu LEADER oraz działalności LGD „Partnerstwo Północnej Warmii i Wysoczyzny Elbląskiej” można uzyskać w siedzibie Biura Zarządu we Fromborku przy ul. Pocztowej 9 lub na stronie internetowej lgdwysoczyzna.pl.



Święto warmińsko-mazurskich pszczelarzy, które obchodzą w minioną niedzielę w Pieniężnie, było okazją do nawiązania z miłośnikami pszczół współpracy na rzecz promocji walorów naszego obszaru.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Biuro Zarządu LGD
„Partnerstwo Północnej Warmii i Wysoczyzny Elbląskiej”,
współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19
„Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”
poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji”.
Instytucja zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



**BEZ WZGŁĘDU
NA MIEJSCE
W KTÓRYM SIĘ ZNAJDUJESZ**

**BĄDŹ ZAWSZE W
CENTRUM INFORMACJI
LOKALNYCH**

**Portal
Braniewo**

www.portalbraniewo.pl



OGRODY

- POJEKT
- REALIZACJA
- PIELEGNACJA

www.ogrodnia.eu tel. 505 415 747

Zalani potwierdzili, że są w charytatywnej formie

Od połowy czerwca trwa nieustanna akcja charytatywna – a tak naprawdę walka o życie 3-letniego Janka. Mnóstwo osób wsparło akcję na stronie SIEPOMAGA, a kwota, którą udało się zebrać w kilka miesięcy jest NIEWIARYGODNA! Do tej pory udało się zbierać ponad 1,7 mln złotych, ale do końca zbiórki wciąż brakuje blisko 660 tys. złotych.

Aktualnie mały mieszkaniec Kętrzyna jest już poddawany leczeniu w Barcelonie, gdzie trafił dzięki wielkiemu wsparciu DOBRZYCH ludzi! W Polsce jego szanse na wygraną z paskudną neuroblastomą sięgały kilkudziesięciu procent, natomiast terapia w Hiszpanii daje mu aż 92 procent szans na przeżycie! Swoją cegiełkę do walki Janka dołożyli też piłkarze biorący udział w turnieju piłkarskim zorganizowanym przez znany z charytatywnych akcji zespół Zalanych. Do rywalizacji w Turnieju Charytatywnym dla Jasia przystąpiło dziewięć ekip: Futsal Team, FC Klatkersi, Atomy ZS Kętrzyn, PENERZY, Rozrzutnik, Rodele, Dream Team, Krizzo, Żołnierze i gospodarze turnieju – Zalani.

Równoległe z meczami odbywała się sprzedaż słodkich wypieków, kawy i herbaty. Odbywały się też licytacje. — Chcielibyśmy podziękować WSZYSTKIM, którzy wsparli nas na tym turnieju. Każdy, kto licytował wystawione rzeczy, dał się porwać w wir zakupów w naszej kawiarni, obstał finałową parę, spróbo-



foto: archiwum klubu

wał swoich sił w rzutki, wyszedł po prostu zostawił symboliczną kwotę na wejściu, pomógł osiągnąć kwotę 7970 polskich złotych! — poinformowali organizatorzy w mediach społecznościowych.

Przy okazji podziękowali też dyrektorowi MOSiR-u Krzysztofowi Krupienikowi i pracownikom obiektu, wszystkim tym, którzy wspomogli turniej wypie-

kami na sprzedaż i fantami na licytacje, a także „niezawodnej armii Zalanych”, która pomagała im w trakcie turnieju, by „wszystko miało ręce i nogi”.

Gospodarze okazali się jak zwykle gościnni i... zajęli trzecie miejsce (co po swoim skwitowali: „w końcu nie drugie, bravo, ale to chyba w drugą stronę powinno pójść”). Drugą drużyną turnieju okazała się ekipa PENERZY – najlepsi byli FC Klatkersi.

Rozdano również nagrody indywidualne, ale w tym turnieju na tytuł MVP zasłużył chyba każdy, kto pojawił się na hali i wsparł szczytny cel. — Dziękujemy każdemu, kto dorzucił cegiełkę do zebranej kwoty, a samemu Jasiewi oraz rodzinie przesyłamy dużo siły, wytrwałości i pozytywnej energii podczas leczenia małego wojownika! — podsumowali Zalani na swoim Facebooku.

red.

Siatkarskie emocje w Memoriale Jerzego Polkowskiego

W Hali Widowiskowo-Sportowej w Kętrzynie odbył się V Turniej Piłki Siatkowej Memoriał Jerzego Polkowskiego. W tegorocznym turnieju wzięło udział pięć drużyn: Przyjaciele Jerzego Polkowskiego, Giżycko 40+, EfK, Team Cresovia Górowo Iławeckie oraz MES Kętrzyn.



foto: archiwum MOSiR

W ceremonii otwarcia uczestniczyli synowie Arkadiusz i Adam Polkowsky oraz burmistrz Kętrzyna Ryszard Niedziółka. Po ceremonii otwarcia przyszedł czas na rywalizację sportową, która dostarczyła wielu emocji i pięknych akcji. Ostatecznie najlepszym zespołem okazała się drużyna Team Cresovia Górowo Iławeckie, która wygrała wszystkie swoje mecze. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Giżycko 40+. Podium uzupełnił zespół z Elku. Czwarta lokata przypadła drużynie Przyjaciele Jerze-

go Polkowskiego, a piątą zajął zespół z MES Kętrzyn.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary, a w każdej drużynie wyróżniono najlepszych zawodników. Pamiątkowe statuetki trafiły również do najmłodszych zawodników. — Wszystkim zespołom dziękujemy za udział i wspianą walkę. Atmosfera dzięki wam była niesamowita. Do zobaczenia za rok — podsumował zawody dyrektor MOSiR-u Krzysztof Krupienik.

Organizatorem memoriału był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętrzynie.

red.

Końcówka zmagania na bieżni chłodna, ale atmosfera gorąca

Zakończyła się tegoroczna edycja Kętrzyńskiej Ligi Biegowej „Kętrzyński Kilometr”. Mimo jesiennych chłódów i opadów deszczu atmosfera na bieżni była gorąca, a każdy z uczestników chciał poprawić swój rekord.



foto: archiwum zawodnika

W ostatnim dniu zmagania na starcie stanęło 58 zawodników w kategorii dzieci i młodzieży, w kategorii osób niepełnosprawnych oraz dorośli. Najszybszą kobietą w lidze była Paulina Duda, a najszybszym zawodnikiem Marcin Ambroziak. W

sumie od kwietnia do września na bieżni kętrzyńskiego stadionu we wszystkich kategoriach startowało około pół tysiąca zawodników.

We wszystkich sześciu zawodach na dystansie kilometra pojawiał się Rafał Syczew. Mrągowianin w Kętrzynie dwukrotnie

wygrał, trzykrotnie był drugi, a raz trzeci. W ostatnim dniu zawodów zameldował się na mecie na drugim miejscu, co dało mu też srebrny medal w kategorii Open na koniec sezonu. Jeszcze lepiej radziła sobie... jego córka – Hania, która ukończyła wszystkie sześć biegów na dystansie kilo-

metra i zajęła 1. miejsce w kategorii K-18, rywalizując z dorosłymi. Dodatkowo przed każdym startem Hania zaliczała starty w biegach dla dzieci! Osiągając tak dobre wyniki tata z córką dołożyli swoje „cegiełki” do zwycięstwa drużynowego ekipy Dąbrowski Team i Przyjaciele.

red.

Młodzi kopacze z Korsz najlepsi!

Na boisku piłkarskim Stadionu Miejskiego w Kętrzynie odbył się turniej eliminacyjny Warmińsko-Mazurskiego Szkolnego Związku Sportowego w piłce nożnej chłopców.



foto: archiwum MOSiR

Do rywalizacji przystąpili młodsi piłkarze z rocznika 2010 i młodsi z Korsz, Reszla, Kruszwca i Kętrzyna. Komplet zwycięstw zanotowali piłkarze Szkoły Podstawowej z Korsz, którzy oficjalnie zwyciężyli w turnieju. Drugie premiowane miejsce w turnieju rejonowym wywalczyli młodsi adepci futbolu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

z Reszla. Trzecie miejsce zajęła drużyna Szkoły Podstawowej z Kruszwca, a czwarte Szkoła Podstawowa nr 5 z Kętrzyna.

Organizatorem rozgrywek eliminacyjnych był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętrzynie przy współpracy ze Starostwem Powiatowym w Kętrzynie.

red.



OLSZTYŃSKA
SZKOŁA WYŻSZA
OLSZTYN UNIVERSITY

STUDIUJ Z NAMI!

ADMINISTRACJA

STUDIA I i II STOPNIA
Administracja bezpieczeństwa
Administracja publiczna
Ochrona danych osobowych

EKONOMIA

STUDIA I STOPNIA
Rachunkowość i finanse
Psychologia w biznesie - **NOWOŚĆ**
Zarządzanie zasobami ludzkimi
STUDIA II STOPNIA
Finanse i rachunkowość
Zarządzanie zasobami ludzkimi

FILOLOGIA

STUDIA I STOPNIA
Filologia angielska
Filologia rosyjska

FIZJOTERAPIA

STUDIA JEDNOLITE
MAGISTERSKIE
Fizjoterapia w pediatrii
Fizjoterapia w sporcie i rekreacji
Fizjoterapia w geriatrici
STUDIA II STOPNIA

LOGISTYKA w przygotowaniu

KOSMETOLOGIA

STUDIA I STOPNIA
Nutrikosmetyka
Wellness & Spa
STUDIA II STOPNIA w przygotowaniu

PEDAGOGIKA

STUDIA I STOPNIA
Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z terapią pedagogiczną
Pedagogika resocjalizacyjna z socjoterapią
Psychopedagogika - **NOWOŚĆ**

STUDIA II STOPNIA
Socjoterapia z profilaktyką uzależnień
Resocjalizacja z elementami kryminologii
Terapia pedagogiczna z wczesnym wspomaganie
rozwoju dziecka - **NOWOŚĆ**

WYCHOWANIE FIZYCZNE

STUDIA I STOPNIA
Trener personalny
Trener odnowy biologicznej
STUDIA II STOPNIA
Trener adaptowanej aktywności fizycznej
Menedżer sportu

INFORMATYKA w przygotowaniu



rekrutacja 2020/2021

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNO-SPOŁECZNYCH

ul. Jagiellońska 59, 10-283 Olsztyn
tel. 89 534 71 53, 519 062 013
email: dziekanat.wnhs@osw.edu.pl

WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

ul. Bydgoska 33, 10-243 Olsztyn
tel. 89 535 89 29, 607 443 757
email: dziekanat.wnoz@osw.edu.pl

FILIA WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W KĘTRZYNIE

ul. Asnyka 10, 11-400 Kętrzyn
tel. 89 752 37 53, 519 062 014
email: dziekanat.fwz@osw.edu.pl



W Olsztyńskiej Szkole Wyższej wykładowcy wspierają studenta i można studiować blisko domu

— Zajęcia w OSW to nie tylko „wykucie” kodeksów na pamięć. Tu dowiesz się, gdzie szukać wiedzy i jak się nią się posługiwać. Co więcej, kadra uczelni to przyjaźni i pomocni ludzie. Poza tym to nie tylko studenckie obowiązki, ale również przyjazna i rodzinna atmosfera — wspomina Katarzyna Badurowicz, absolwentka Olsztyńskiej Szkoły Wyższej Filii Wydziału Zamiejscowego w Kętrzynie.

— Jesteś absolwentką Olsztyńskiej Szkoły Wyższej Filii Wydziału Zamiejscowego w Kętrzynie, skończyłaś administrację z tytułem licencjata. Jak wspominasz czas studiów?

— Kiedy trzy lata temu wstąpiłam w progi OSW Filii Wydziału Zamiejscowego w Kętrzynie, nie sądziłam że ten czas odmieni moje życie prawie o 180 stopni. Skromna, przytuliona drobna kobieta, stała się teraz pewną siebie odważną osobą, która zaczęła wierzyć w siebie i w swoje możliwości. Studia dały mi możliwość rozwoju w sferze intelektualnej, jak i mentalnej. Z natury jestem osobą otwartą i łatwo nawiązuję kontakty, jednak wcześniej miałam niebawym lęk przed wystąpieniami publicznymi tzw. glassofobia. Nigdy nie zapomnę zajęć, kiedy po raz pierwszy przed grupą studentów musiałam wygłosić prezentację. Towarzyszył mi ogromny stres. Okazało się jednak, że im więcej było takich zajęć, tym szybciej trema mijała. Poza tym zostałam wybrana na starszą grupy, co było dla mnie zaskakujące. Miło wspominać objęcie przewodnictwa w kole naukowym administratywistów pod kierownictwem dra Dariusza Jurczaka. To on zobaczył we mnie potencjał, wskazał drogę i motywował do działania. W kole zaczęłam odnosić pierwsze sukcesy, gdyż miałam możliwość pisania artykułów naukowych i uczestnictwa w konferencjach międzynarodowych. Jestem szczególnie dumna z artykułu pt. „Społeczno-prawne uwarunkowania zagrożenia pandemii koronawirusa w regionie warmińsko-mazurskim”. Wygłoszony przez dra Dariusza Jurczaka na XVIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej EKOLOGIA POGRANICZA – EP 20. w Oddziale Polska Akademia Nauk w Poznaniu, został opublikowany w monografii pokonferencyjnej. Wraz ze współautorką już wspomnianą mgr Kamilą Dumkiewicz otrzymałyśmy specjalne podziękowanie od organizatora konferencji — dyrektora Instytutu Badań i Ekspertyz Naukowych w Gorzowie Wielkopolskim.

— Jak łączyłaś obowiązki studentki z życiem codziennym?

— Pisanie pracy licencjackiej i wychowywanie dzieci oraz utrzymanie domu było niebywałą walką, często z wiatrakami. Jednak te wysiłki nie poszły na marne. Moja praca dyplomowa zajęła I miejsce w konkursie na najlepszy licencjat uczelni, a na rozdaniu dyplomów otrzymałam nagrodę za uzyskaną średnią i zasługi dla uczelni. Kulminacją trzyletniej edukacji na OSW Filii Wydziału Zamiejscowego w Kętrzynie było moje przemówienie w imieniu absolwentów, które wygłosiłam na uroczystym zakończeniu roku akademickiego.

— Dlaczego wybrałaś akurat OSW w Kętrzynie?

— Przede wszystkim ze względu na szeroką gamę dostępnych kierunków. Tu każdy może znaleźć coś dla siebie, ze względu na zainteresowania czy też wykonywaną pracę. Dodatkowo w Kętrzynie można studiować niemalże po sąsiedzku. Trudno byłoby mi studiować w innych miastach ze względu na brak połączenia i czas dojazdu. Dla osób, które chcą pogodzić obowiązki domowe z nauką, Kętrzyn jest strzałem w dziesiątkę. Atutem są także koszty i dogodne płatności za studia. Warto wspomnieć o pomocy finansowej ze strony uczelni, która potrzebującym stwarza możliwość stypendium socjalnego. Ambitni mogą otrzymać też stypendium rektora za najlepszą średnią i wyniki w nauce. Kolejną pomocą finansową jest również zapomoga oraz stypendium dla osób niepełnosprawnych. Nie mogę ominąć również faktu, iż aktualnie uczelnia realizuje projekt Studiujpracuje.pl, który skierowany jest do osób młodych i daje im możliwość podjęcia pracy i wsparcia finansowego. Warto wspomnieć także o porożumieniach z przedsiębiorcami, dzięki którym my jako studenci mamy możliwość wyboru miejsca praktyki zawodowej.

— Można więc stwierdzić, że szkołę ukończyłaś przebojowo. Co w trakcie trzyletniej nauki sprawiło Ci największe problemów?

— Najtrudniejszy był powrót do obowiązków edukacyjnych, ponieważ miałam dość długą



— W Kętrzynie można studiować niemalże po sąsiedzku. Dla osób, które chcą pogodzić obowiązki domowe z nauką, Kętrzyn jest strzałem w dziesiątkę. Atutem są także koszty i dogodne płatności za studia — podkreśla Katarzyna Badurowicz

przerwę. Poza tym musiałam nauczyć się dobrej organizacji, by pogodzić życie rodzinne, zawodowe i studenckie. Jak się okazuje, jest to możliwe.

— Co uważasz za największy atut uczelni?

— To, że zajęcia prowadzą doświadczeni i mające niesamowitą wiedzę fachowcy. Każde zajęcia są wartościowe, ponieważ wykładowcy w przystępny sposób przekazują swoją praktyczną wiedzę. Zajęcia to nie tylko „wykucie” kodeksów na pamięć, ale nauka, w jaki sposób szukać informacji i jak się nią się posługiwać. Co więcej, kadra uczelni to przyjaźni i pomocni ludzie. Dodam również, że OSW to nie tylko sztywne zasady i obowiązki, to również przyjazna i rodzinna atmosfera. Wykładowcy są dla studenta, a nie na odwrót. Zawsze możemy liczyć na ich wsparcie i w razie potrzeby pomocną dłoń nawet w sprawach

prywatnych. Ponadto uczelnia zarządza niesamowita kobieta Pani rektor dr Agnieszka Górńska. Dzięki jej zaangażowaniu uczelnia staje się coraz bardziej nowoczesna i przyjazna studentom. Ogromnym atutem jest możliwość działania w kole naukowe administratywistów, jego członkowie uczestniczą w konferencjach międzynarodowych, co sprzyja rozwojowi i zdobywaniu wiedzy oraz doświadczenia. Ponadto organizowane są również wyjazdy praktyczno-naukowe. W tym roku akademickim, mieliśmy okazję uczestniczenia w wyjeździe do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych RUD-NO Sp. z o.o, a wszystko dzięki przychylności prezesa spółki Pana Leszka Rochowicza.

— W jaki sposób zdobyte wykształcenie pomoże Ci w codziennym życiu? Mam tu na myśli zarówno karierę zawodową, jak i poruszanie się po krętych

drogach załatwiania spraw w urzędach.

— Przede wszystkim dzięki studiom poznałam wielu wspaniałych ludzi, którzy pokazali mi, w jakim kierunku się rozwijać. Obecnie jestem w trakcie rekrutacji na studia magisterskie W OSW Filii Wydziału Zamiejscowego w Kętrzynie. Specjalność, którą wybrałam to ochrona danych osobowych.

— Dlaczego na nią się zdecydowałaś?

— Moim zdaniem to bardzo przyszłościowy kierunek. To nie tylko możliwość pracy w administracji, ale rozwój w sferze poza nią. Otwiera też całkiem nowe możliwości, zważywszy na unijne przepisy, które weszły w życie w 2018 roku, czyli przesławne RODO. To wszystko daje możliwości zarówno rozwoju osobistego jak i szanse na godziwe zarobki.

— Czy chciałabyś komuś szczególnie podziękować

w związku z tymi trzema latami na uczelni?

— Bardzo dziękuję Pani rektor dr Agnieszce Górskiej za charyzmatyczne zarządzanie nowoczesną uczelnią oraz dr. Dariuszowi Jurczakowi, za motywację do działania. Jestem wdzięczna również naszemu dziekanowi dr. Adamowi Dolnemu za to, że zawsze wysłuchał każdego studenta i nigdy nikogo nie zostawił bez pomocy, a promotorowi mojej pracy dyplomowej dr. Ireneuszowi Bembasowi dziękuję za wielką cierpliwość i cenne rady. Choć tak naprawdę wszyscy wykładowcy oraz pracownicy zasługują na szczególne podziękowanie, bo bez nich OSW nie miałoby „duszy”. Jednakże nie mogę również ominąć swoich najbliższych — rodziny i przyjaciół, dzięki którym mogłam się realizować. Cały czas czułam wsparcie, dlatego moje codzienne zmagania z życiem o lepsze jutro zakończyły się sukcesem.

Jarosław Góralski

Kolejne szkolenie dla rolników zorganizowane przez ODR

Grupa 25 rolników z gminy Sępól (powiat bartoszycki), brała udział w szkoleniu organizowanym przez Zespół Doradców Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bartoszczach. Tematem przewodnim był „Obowiązki rolnika w świetle ustawy Prawo wodne”. Tę część wykładów poprowadził Andrzej Cybulski, główny specjalista ODR w Kętrzynie.

Spotkanie odbyło się 16 września w Dębówku (gm. Bartoszyce), gdzie doradcy: Justyna Zdolska, kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego nr 3, Czesława Orłowska-Staniszevska, kierownik PZDR nr 3 oraz specjaliści: Agnieszka Kobryń, Edward Lesiak, Szymon Krysiuk zapewнили uczestnikom niezbędne materiały szkoleniowe, a ponadto czuwali nad owocnym przebiegiem pracy w miłej, komfortowej atmosferze.

Temat szkolenia „Obowiązki rolnika w świetle ustawy Prawo wodne”. Andrzej Cybulski, główny specjalista ODR w Kętrzynie, doradca z wieloletnim doświadczeniem, przedstawił słuchaczom swój wykład, a także aktywnie odpowiadał na



Spotkanie odbyło się 16 września w Dębówku (gm. Bartoszyce)

pytania dyskutujących rolników o prawidłowym korzystaniu z wód i usług wodnych w rolnictwie, o zasadach wykonywania i utrzymywania urządzeń melioracji wodnych, oraz o zarządzaniu ryzykiem powodziowym, a także przeciwdziałaniu skutkom suszy.

Najbardziej gorąca dyskusja dotyczyła zasad ochrony wód oraz wykorzystywania i gromadzenia ścieków w gospodarstwach rolnych. Równie gorącym tematem okazały się zagadnienia zabiegów agrotechnicznych oraz zabiegów kształtowania krajobrazu, sprzyjające zatrzymaniu wody,

a tym samym przeciwdziałającym skutkom suszy.

Doradca Edward Lesiak z ODR w Bartoszczach przedstawił uczestnikom szkolenia Program Ochrony wód przed zanieczyszczeniami azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych. W tej sprawie rolnicy szukali odpowiedzi o dozwolone terminy stosowania i wykorzystywania nawozów azotowych. Doradca wyjaśnił jak zgodnie z zasadami planowania, prawidłowego i racjonalnego nawożenia, stworzyć komfortowe warunki do dobrych plonów.

W przerwach między roboczymi dyskusjami swoje oferty dla rolników przedstawili Adriana Gasperowicz z KRUS-u oraz przedstawiciele banku BNP.

Alfa Zarembo

Gmina Bartoszyce// W Galinach młócili zboże cepem, ręcznie mielili ziarno i upiekli chleb

Stowarzyszenie Przyjaciół Galin Nasze Galiny zrealizowało projekt „Od pola do stoła”. Jego celem było ukazanie drogi produkcji chleba tradycyjnymi metodami, których obecnie już się nie stosuje.

Podczas podsumowania projektu zorganizowano piknik Święto Chleba w Galinach, na którym odbył się pokaz żęcia zboża, święcenie zebranego plonu, młócenie zboża cepem oraz ręczne mielenie ziaren w obrotowych żarnach.

Działania projektowe objęły także warsztaty krawieckie, podczas których uszyto męskie i damskie wersje codziennych strojów warmińskich, w których zaprezentował się zespół śpiewaczy GALA.

Poza strojami można było również podziwiać talent piosenkarzy młodych solistek Zuzanny Chmiel oraz Mileny Wasilewskiej uczestniczących w zajęciach wokalnych organizowanych w gminnym Cen-

trum Kulturalno-Bibliotecznym w Bezedach.

Najmłodszy uczestnicy święta nie mogli narzekać na nudę, choćby z powodu przygotowanych specjalnie dla nich atrakcji. Dzieci brały aktywny udział w konkursach, dokazywały na dmuchanych zjeżdżalniach, odważni młócili zboże cepem, inni mielili zboże w żarnach. Niektórzy zasiadali za kierownicą policyjnego radiowozu lub wozu strażackiego. Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Galinach edukowali dzieci i dorosłych z tematu pierwszej pomocy przedmedycznej.

Dorośli zaś kosztowali smaków warmińskiej kuchni, a dzieci zjadły się pyszną, wypieczoną w piecu pizzą.

W czasie trwania święta można było wziąć udział w zbiórce charytatywnej na rzecz Adrian-Stańczyk.

Źródło: CK-B w Bezedach

Zdjęcia na nowinybartoszyce.pl

Utracona szansa rewitalizacji Kolei Nadzalewowej pomiędzy Braniewem a Elblągiem

Założenia Programu Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus wymagają, aby wnioski na modernizację poszczególnych linii kolejowych składały samorządy województw. Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego z koalicji PO-PSL nie jest zainteresowany odbudową linii kolejowych w naszym województwie. Przykładem tego braku zainteresowania jest odmowa rewitalizacji Kolei Nadzalewowej (linia nr 254) pomiędzy Braniewem a Elblągiem.



Fot. Archiwum

Od momentu powstania Kolei Nadzalewowej stanowiła ważny fragment lokalnej sieci kolejowej, łącząc dwa większe miasta (Elbląg i Braniewo). Wzniesienie połączenia na trasie Kolei Nadzalewowej daje możliwości stworzenia ciekawych opcji transportowych nie tylko do Braniewa, Tolknicka czy Fromborka. Taka organizacja transportu służyłaby także ożywieniu miasteczek i miejscowości nad Zalewem Wiślanym. Przywrócenie połączenia na trasie Kolei Nadzalewowej: Elbląg, Tolknicko, Frombork, Braniewo dzięki wykorzystaniu rządowego Programu Kolej Plus jest także komplementarne z rządowym projektem przepokupienia Mierzei Wiślanej o nazwie „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślan z Zatoką Gdańską w latach 2016-2022”. Celem programu przepokupienia Mierzei Wiślanej jest zapewnienie bezpieczeństwa i obronności w regionie poprzez otwarcie Zalewu Wiślanego na Morze Bałtyckie oraz na inne

istniejące drogi wodne. Kanał żegludowy ma doprowadzić także do zniesienia istniejących barier infrastrukturalnych, które ograniczają rozwój północno-wschodniej części Polski, szczególnie miasta Elbląga, powiatu elbląskiego oraz braniewskiego.

Zgodnie z informacją przekazaną w odpowiedzi na moją interpelację Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego pismem z dnia 14.03.2019 r. zgłosił do Ministra Infrastruktury akces do Programu Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej+ do 2028 roku pięciu projektów, w tym inwestycję dotyczącą linii nr 254 na odcinku Elbląg-Frombork-Braniewo. Następnie posiadając wiedzę od Zarządcy Infrastruktury- PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. o szacunkowej wartości projektu, tj. 470 mln zł netto, Zarząd Województwa zwrócił się w styczniu 2020 r. z prośbą do lokalnych samorządów o deklarację wkładu finansowego w celu zapewnienia 15% wartości projektu.

26 maja 2020 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk poinformował o rozpoczęciu przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. naboru wniosków od samorządów województw do Programu Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus. Dzięki realizacji Programu możliwe będzie

przywrócenie połączeń kolejowych do miejscowości, które nie mają dostępu do kolei. Program przyczyni się do eliminowania wykluczenia komunikacyjnego. Możliwość powrotu kolejowych połączeń zapewni dofinansowanie ze środków rządowego Programu Kolej Plus, które wynosi 85 proc. Pozostałe 15 proc. stanowią będą środki własne samorządów. O dofinansowanie w ramach Programu mogły ubiegać się projekty w zakresie liniowej infrastruktury kolejowej (modernizacja/rewitalizacja/odtworzenie/ budowa nowych linii kolejowych) – celem, których jest uzyskanie połączenia, dla którego nie są prowadzone pasażerskie przewozy transportem kolejowym.

Projekt dotyczący rewitalizacji linii kolejowej nr 254 na odcinku Elbląg-Frombork-Braniewo (Kolei Nadzalewowej), miał zostać zgłoszony przez Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego z koalicji PO-PSL do Programu Kolej Plus w sytuacji uzupełniania listy rekomendowanych projektów. Lista rekomendowanych przez Zarząd Województwa projektów nie została jednak rozszerzona. Przeciwnie ww. lista została zawężona. Stosownie z przekazanymi odpowiedziami na interpelacje złożone przeze mnie w dniach 16 i 27 lipca 2020 r., Samorząd Województwa przesłał do PKP

Polskie Linie Kolejowe S.A. formularze zgłoszeń 4 projektów. Dotyczyły to modernizacji linii kolejowej nr 035 Ostrołęka-Chorzele-Wielbark-Szczytno; modernizacji linii kolejowej nr 041 Goldap-Olecko-Elk; modernizacji linii kolejowej nr 223 Czerwonka-Biskupiec-Mragowo-Mikołajki-Orzysz oraz budowę bezkolizyjnego skrzyżowania drogowo-kolejowego na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 16 z linią kolejową nr 9 (E65) pomiędzy Ilawą i miejscowością Stradomno.

Głównym celem Programu Kolej Plus jest uzupełnienie sieci kolejowej o połączenia kolejowe (w tym przygotowanie niezbędnej dokumentacji przedprojektowej i projektowej) do miejscowości bez dostępu do kolei pasażerskiej. Miasteczka i miejscowości nadzalewowe zamieszkuje wiele tysięcy mieszkańców bez dostępu do pasażerskich przewozów kolejowych. Realizacja projektu rewitalizacji linii kolejowej nr 254 na odcinku Elbląg-Frombork-Braniewo (Kolei Nadzalewowej) w ramach Programu „Kolej Plus” pozwoli na uzyskanie dostępności do komunikacji kolejowej oraz ustawienie priorytetów transportowych w kierunku Elbląga i Braniewa. Niestety Zarząd Województwa z koalicji PO-PSL nie złożył wniosku o rewitalizacji Kolei

Nadzalewowej w ramach Programu „Kolej Plus”.

Pod koniec kwietnia 2022 r. Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe zakończyła ocenę dokumentów ze wstępnymi studiami planistyczno-prognostycznymi, które przygotowały samorządy województw z całej Polski. Wszystkie zgłoszone projekty były oceniane według takich samych kryteriów określonych w wytycznych naboru, uwzględniając różne aspekty, m.in. demograficzno-społeczny, środowiskowy, ekonomiczny, techniczno-eksploatacyjny oraz wyniki analiz studialnych. Wybrano ponad 1200 km linii kolejowych, które będą mogły zostać objęte dofinansowaniem w ramach Programu Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 r. Do realizacji zakwalifikowano 34 inwestycje dotyczące infrastruktury kolejowej w jedenastu województwach: trzy w województwie dolnośląskim, pięć w województwie lubelskim, jeden w województwie łódzkim, cztery w województwie małopolskim, cztery w województwie mazowieckim, jeden w województwie opolskim, jeden w województwie podlaskim, siedem w województwie śląskim, jeden w województwie świętokrzyskim i pięć w województwie wielkopolskim.

Możliwa jest realizacja w pierwszej kolejności 17 projektów liniowych w ramach dostępnej alokacji, a po jej zwiększeniu – łącznie 34 projektów liniowych w ramach Programu. Pierwsze przetargi mogą ruszyć pod koniec 2022 roku, co będzie uzależnione od podpisywania umów pomiędzy PKP PLK SA a poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego zakresie wspólnej ich realizacji.

Niestety Województwo Warmińsko-Mazurskie pozostanie białą plamą na mapie kolejowych inwestycji, pomimo że budżet Programu Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 roku zostanie zwiększony o 5,6 mld zł – do ponad 11 mld zł. Smutne jest to, że od samego początku Zarząd Województwa z koalicji PO-PSL nie był zainteresowany przywróceniem w miejscowościach nadzalewowych takich jak np. Frombork czy Tolknicko pasażerskich przewozów transportem kolejowym. Miejscowości zamieszkałe przez w sumie wiele tysięcy mieszkańców bez dostępu do pasażerskich przewozów kolejowych skazane są na pogłębiające się wykluczenia komunikacyjne i gospodarcze.

Dr Marcin Kazimierzczuk
Radny Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Ludzkie losy. Cud zwyczajnej miłości...

Są chwile, które w pamięci zostają na zawsze, choćby działy się pół wieku temu. Takim przeżyciem dla Państwa Ireny i Stanisława Pupinów był dzień 3 czerwca 1972 roku, kiedy to w Grudsku, w Kościele pw. Św. Piotra i Pawła przysięgali sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że nie opuszczą siebie, aż do śmierci.

Młodość kipiała jak młode wino w bukłakach. Mieli po 20 lat. Ale nie mieli zbyt wiele do gadania co do ślubu i wesela. O wszystkim decydowali rodzice.

— Takie były czasy i my sami — uśmiecha się Pani Irena. — Zdanie rodziców było ważne.

— Jednak najważniejsze w tym było to, że my się kochaliśmy — mówi Pan Stanisław. — Na ślubnym kobiercu stanęliśmy z miłości, nie z przymusu. To była nasza wspólna decyzja.

TAK SZYBKO TO MINĘŁO, JAK 3 LATA...

Trzymając się za ręce Irenka i Staszek niespiesznie szli sępopolską ulicą. Powiedziała-bym, szli jak zawsze — jak ich znam — spokojnie, blisko siebie, szczęśliwi małżonkowie, trochę zamyśleni, uśmiechali się do siebie. Wrócili z kościoła z uroczystej mszy jubileuszowej 50-lecia zawarcia swojego małżeństwa. Sępopolski chór parafialny, do którego Irena należy od zawsze, śpiewał dla nich od serca i najlepiej jak potrafił. Trącone struny emocji łamały trochę głosy, a oczy wilgotniały. Natomiast dostojni jubilaci, otuleni swoją niezwykłą skromnością, obdarzyli wszystkich radością i życzliwością.

— Tak szybko to minęło, jak 3 lata, — mówili do siebie i do chórzystów. Lecz jakby nie liczyć, minęło 50 lat odkąd razem płyną po wodach i oceanach życia.

POTRZEBNY BYŁ CHŁOPAK NA STUDNIÓWKĘ

Gdy taternicy zdobywają wysokie szczyty, najpierw idą osobno. Na bardziej stromych zboczach wiążą się ze sobą specjalną liną, jeden pomaga drugiemu. Grozi im jednak to, że w razie potknięcia jeden może drugiego ściągnąć w przepaść. Na dużych wysokościach, gdy wspinaczka staje się niebezpieczna, zabezpieczają się dodatkową liną i muszą już wtedy liczyć tylko na siebie. Tak i ludzie najpierw idą przez życie osobno, własnymi drogami. Potem spotykają się w miłości i idą zwykle parami, aby na życiowych drogach wzajemnie sobie pomagać, trzymając się za ręce.

Pani Irena Pupin (z domu Klepczyńska) urodziła się w 1951 roku w miejscowości Garlino. Rodzice, Czesław i Halina Klepczyńscy, prowadzili gospodarstwo, gdzie hodowano było

mleczne i uprawiano zboże. Irenka wychowywała się wraz z pięciorgiem rodzeństwa. Wtedy wiadomą sprawą było, że w przyszłości gospodarstwo przejmie brat, więc mama poradziła, żeby Irenka zdobyła zawód technika łączności i pracowała w placówkach pocztowych. Po ukończeniu szkoły w Garlinie mama zawiązała Irenkę do Olsztyna, do Technikum Łączności.

Pan Stanisław Pupin pochodzi z miejscowości Babaryki, rejon Miory, obwód witebski (obecna Białoruś). W 1954 roku ostatnim transportem rodzina przyjechała do Polski, jako przesiedleńcy. Staś miał wówczas 3 lata. Rodzina osiedliła się w Pieszku, potem przeprowadzili się do Kiwit. Staszek przyjechał do Olsztyna, aby uczyć się w szkole „budowlance”.

— Poznaliśmy się w Olsztynie — wspomina Irenka — potrzebny mi był chłopak na studniówkę. Bo jakoś dziewczyny miały chłopaków, a ja nie miałam i koleżanka mi go podesłała. Później się przyczepił...

— Nie, nie, nie! To było inaczej — przerywa Staszek. — Poznaliśmy się w 1970 roku, przed studniówką. Koleżanka przyprowadziła na wieczorek zapoznawczy grupkę chłopaków, w której ja też byłem. Tam spodobała mi się Irenka. Piękna dziewczyna z długimi włosami i szarymi oczami, uśmiechnięta. Powiem, że studniówka była udana.

PODOBNY DO AKTORA CYBULSKIEGO

— Po studniówce zaczęliśmy się spotykać, on co jakiś czas podchodził, robił do mnie maślane oczy, przynosił rzodkiewki. To był faktycznie chłopak, o jakim marzyłam. Spokojny, troskliwy no i bardzo wysoki. U nas mama z tatą byli niskiego wzrostu, równi. Ja, jako najstarsza z rodzeństwa dostawałam dostawałam do pracy w polu grabie, które miały najwyższy trzonek, bo 158 cm — śmieje się Irenka. — Ojciec sam robił wszystkim grabie, dopasowując je do naszego wzrostu. Drzwi wejściowe też miały tylko 160 cm. Jak widziałam wysokiego, przystojnego Staszka w ciemnych okularach, bardzo podobnego do aktora Cybulskiego, mocniej biło mi serce.

— Ona bardzo lubiła rzodkiewki — wspomina pan Staszek. — Kupowałam je dla niej na straganie. Irenka zaczęła pracować na poczcie, przy dworcu w



Fot. Alia Zarembo

— Moja największa przyjaciółka — odpowiada Staszek. — Zawsze uśmiechnięta, pełna miłości do wszystkich

Olsztynie. Tam też był mój hotel dla pracowników budowlanych. Często chodziliśmy do kina, które było blisko dworca. Zawsze myślałam, że to było kino dla wagarowiczów, bo filmy wyświetlano od 6 rano do 22. Tam nie spotykało się podróżnych, tylko wagarowiczów i my tam często zaglądaliśmy. W rodzinnym domu Irenki polubiłam czarną polewkę, czyli czarninę. Nigdy przedtem nie jadłam takiej zupy. Śmiejąc się, zapytano mnie, czy chcę. Nie wiedziałam o co chodzi. Zjadłam talerz tej zupy i poprosiłam o dokładkę, a oni głośno się roześmiali. Ale to było już po ślubie, więc nie groziło niczym złym — dodaje Stanisław.

PIERWSZE KROKI DO KOŚCIOŁA

Po ślubie w 1972 r. Irenka dostała propozycję pracy w Sępopolu, w Urzędzie Poczтовым i przyjechali tutaj, jak mówią, „w ciemno”. Dostali mieszkanie przy poczcie. Pierwsze kroki Irenka skierowała do kościoła. Pamięta, że podłogi były tam jeszcze drewniane. Zawsze, w każdej potrzebie zwracała się do Boga.

Świtały nowe dni, ciepłe promienie słońca przedzierały się przez zaspane okna. Ptaki radośnie pokrzykiwały. Irenka i Staszek marzyli o życiu w szczęściu i miłości. Na świat zaczęły przychodzić dzieci. W 1955 r. urodziła się Jagienka (obecnie mieszka w Niemczech), w 1972 r. — Joanna (mieszka w Pile, jest nauczycielką matematyki), w 1977 r. — syn Darek (mieszka w Pile, jest funkcjonariuszem Policji). Irenka pracowała na poczcie, wszyscy ją znali, a Staszka znali jako „męża Irenki”. Przybywało obowiązków, różnych spraw, rze-



Fot. Archiwum

Młodość kipiała jak młode wino w bukłakach. Mieli po 20 lat. Nie mieli zbyt wiele do gadania co do ślubu i wesela. O wszystkim decydowali rodzice

czywistość często przeobrażała się w szarą codzienność, musieli coraz mocniej trzymać się za ręce. Nie zawsze jest tak, jak się marzy. Zły okres w życiu Staszka przeplatał się z chorobą Irenki. Irenka w 1978 roku zachorowała na serce, miała poważne zabiegi operacyjne, długo przebywała w szpitalu i wymagała opieki.

Początkowo Staszek czuł się niepewny, bo opieka nad żoną wymagała zmian opatrunków, pielęgnacji. Jednak świetnie sobie z tym poradził. To był bardzo ciężki okres, nie było blisko rodziny. Dzieci pilnowała niania. Irenka ze Staszkiem musieli pracować, praca zaczynała się o 7 rano, więc trzeba było porzucić dzieci do szkoły

i przedszkola. Na poczcie zimą nie było zbyt ciepło, trzeba było palić w piecu. Staszek wyjeżdżał do pracy do Bartoszczyca już o 6 rano, gdzie pracował jako elektryk.

ZAWSZE WIEDZIAŁAM, GDZIE JEST STASZEK

— Na dobre i na złe... — zamyśla się Irenka. — Myślałam, to kiedy to będzie dobre? Tyle razy zastanawiałam się nad tym. Ale człowiek młody, stara się, żeby zdążyć wszystko zrobić i żeby było jak najlepiej. Cieszyłam się, że dzieci dorastają, zakładają swoje rodziny. Mamy siedmiu wnuków, zabierałam je wszystkie razem do siebie na wakacje. Chciałam, żeby dobrze

się poznali, żeby rodzinne więzi były silne. Niestety to się nie udało. Myślę, że to dlatego, że wszyscy inaczej wychowywani są w swoich rodzinach... — ze smutkiem zamyśla się Irena. — Tak, to jest miłość. Dzięki Bogu, do dziś już 50 lat żyjemy w miłości, tylko w życiu ta miłość się zmienia. Nie było u nas nigdy zazdrości, nie było zdrad. Staraliśmy się pożary gasić śmiechem, żartem. Zawsze wiedziałam, gdzie Staszek jest, co robi, pilnowałam, żeby był zadbane. Rodziła się ogromna wzajemna odpowiedzialność za wszystkich i za wszystko. Jak i przywiązanie, więź.

TRZEBA ŻYĆ NAJLEPIEJ, JAK SIĘ DA

— Myślę, że bardzo ważne jest, żeby nie domagać się jedno od drugiego tego, co jest nie do osiągnięcia. Lepiej dać krok wstecz, porozmawiać, wyjaśnić — dodaje Staszek.

Teraz Irenka i Staszek mają czas razem chodzić na spacer, zakupy, pielęgnują działkę, gdzie rosną nie tylko potrzebne w domu warzywa i owoce, a także przepiękne hortensje, liliowce, mieczyki. Jeśli Irenka pracuje w ogrodzie, a Stasio w domu gotuje dla Irenki najlepszą na świecie ulubioną galaretkę, czy pasztecik, to on troskliwie zagląda przez okno na działkę, zerka okiem i woła „Czy jesteś tam, Irenko?”. Ona, gotując najsmaczniejszy rosół, lub przygotowując najwspanialszą drożdżówkę, patrzy na niego z kuchni wzrokiem zakochanej licealistki.

— Mój najwierniejszy przyjaciel. Trzeba żyć najlepiej, jak się da, póki się żyje — mówi Irenka.

— Moja największa przyjaciółka — odpowiada Staszek. — Zawsze uśmiechnięta, pełna miłości do wszystkich.

Ludzie, jak to ludzie, przez całe życie szukają wspólnych dróg, gubią się, rozchodzą się na skrzyżowaniach, chodzą bocznymi drogami, szukają wspólnych ścieżek i czegoś, co ich na tych ścieżkach łączy. Mogą gubić drogi, ścieżki mogą się rozchodzić, mijać się. Ale jeżeli są pewni siebie i są razem, nawet nie muszą zapewniać o swojej miłości, oni ją po prostu czują. Wystarczy ciepło dłoni, blask słońca w oczach, pyszna herbatka razem, te same nutki deszczowe na szybie, bliski oddech, przytulenie tylko namiętym szepcieniem. 50 lat nadal razem, jednym szlakiem. Akt prawdziwego oddania...? „Nieznana kraina”, w której przeżywają radość i ból, jedność i głębokie niezrozumienie, fascynację, czy dumę ze współmałżonka, ale nieraz i wstyd, zażenowanie, niechęć. Radość, duma, zaszczyt... Jakim cudem 50 lat? Cudem zwyczajnej miłości.

**ZYG
ZAK**
NORBERT NOWICKI

Szkoła paralotniowa

SZKOLENIA

cykliczne grupowe

Oferujemy nie tylko kursy
i szkolenia na paralotnię, ale
także:

- karty upominkowe –
vouchery
- loty widokowe i
turystyczne w duecie

SZKOLIMY KAŻDEGO DNIA !

indywidualne

**Instruktor
Norbert Nowicki**

Wicemistrz Świata
Drużynowy Mistrz Świata
Zwycięzca Slalomowych Mistrzostw Świata

Więcej na
www.zyg-zakparalotnie.pl

ADRES

ul. Boh. Warszawy 10/2
11-200 Bartoszyce

TELEFON

tel. +48 784 460 434

E-MAIL

nanek007@wp.pl

KONTAKT